www.passa.waw.pl passa@passa.waw.pl

WYCHODZI OD 2000 ROKU

PASSA

ISSN 1640–405X

TYGODNIK SĄSIADÓW

URSYNÓW • MOKOTÓW • WILANÓW • LESZNOWOLA • PIASECZNO • KONSTANCIN - JEZIORNA

5 grudnia 2013 czasopismo bezpłatne Nr 47 (687)

www.passa.waw.pl

FRYZJER
najtaniej na Ursynowie !!!
Poniedziałki - Strzyżenie męskie tylko 17 zł
Wtorki, środy, czwartki - Strzyżenie i modelowanie Pań 38 zł
Farba od 70 zł Trwała od 70 zł
Piątki - Studenci 17 zł, Studentki 32 zł
Kontakt:
22 226-81-20
514-288-989
Metro Imielin
ul. Szczuki 2/60
Godziny otwarcia:
pon.-pt.: 9.30 - 20.00
sobota: 9.00 - 15.00
ZAPRASZAMY

-15% NA MIKOŁAJKOWE PREZENTY z MarokoSklepu
SZCZEGÓŁY STR. 7

Diament miesięcznika Forbes 2013
„WINDA-WARSZAWA" WYRÓŻNIONA
– czytaj str. 3

Prezent na Mikołaja

Ursynowska aleja KEN nareszcie przedłużona aż do Domaniewskiej

Czyt. str. 6

- Zajęcia edukacyjne dla niemowląt od 6 miesiąca
- Fitness dla Mam z maluchami
- Fitness dla dzieci od 3-6 lat
- Zabawy z pomponami
- Gimnastyka korekcyjna
DOM KULTURY IMIELIN
DOM KULTURY STOKŁOSY
ZAPISY NA ZAJĘCIA
tel. 501 019 441
klubpromyczek.gapcio.net

MIKOŁAJKOWE
zabawy dla niemowląt i małych dzieci
7 grudnia 2013 r., godz. 12.00
KLUB DZIECIĘCY POD PROMYCZKIEM
ul. Dembowskiego 13
10 grudnia 2013 r., godz. 16.00
DOM KULTURY IMIELIN
Klub A4, ul. Amundsena 4
17 grudnia 2013 r., godz. 12.30
DOM KULTURY STOKŁOSY
ul. Lachmana 5
W programie: zabawy ogólnorozwojowe, piosenki, wyliczanki, rytmiczanki, zabawy sportowe, dla maluszków niespodzianki
Zapisy: Pani Małgosia, tel.: 501 019 441
ZAPRASZAMY

MY SIZE
Tylko duże rozmiary !
Topowe marki w promocyjnych cenach !
Sklep MY SIZE
Al. KEN 88, Warszawa www.mysize.com.pl

agencja reklamowa imako@imako.com.pl
tel. 22 648 44 00, 22 649-71-65 ul. Lachmana 4
NEONY ✷ SZYLDY ✷ LITERY PRZESTRZENNE
TABLICE REKLAMOWE ✷ BANERY ✷ KASETONY

WIELKIE WIDOWISKO OPEROWE
VERDI GALA
str. 8

Mistrzowie zagmatwania

Rzadko zdarza mi się korzystać z publicznej służby zdrowia, bo jeśli już potrzebuję pomocy medycznej, to wołam własną służbę. Ostatnio jednak pomagałem osobie nieco zagubionej w obecnym systemie, spodziewając się, że tak prosta czynność jak zdjęcie szwów, założonych akurat nie przez krawcową, lecz przez chirurga, zostanie od ręki przeprowadzona w pierwszej lepszej placówce.

No cóż, naiwność moja spotkała się z natychmiastowym odporem owego genialnego systemu, w którym pacjenta zatrważa się na wstępie pytaniem: a skierowanie od lekarza rodzinnego się ma? Jeśli ten bezwzględny warunek jest nawet spełniony, to i tak leci zaraz informacja z recepcji, że pożądany zabieg mogą wykonać wszystkie inne placówki w mieście, ale nie my!

Wkręcony w wirówkę medycznego nonsensu plątałem się więc w podwarszawskim Piasecznie i okolicach od Annasza do Kajfasza, wysłuchując w kolejnych miejscach całkowicie sprzecznych komunikatów.

Najpierw okazało się, że w macierzystej wsi pielęgniarka miejscowej przychodni nie jest w stanie zająć się szwami jak trzeba i pilotowana przez mnie pacjentka została odesłana do piaseczyńskiego ambulatorium przy Fabrycznej, gdzie ponoć mogą wszystko. Fabryczna, która jest placówką publiczną i nosi arcydługą nazwę (Przychodnia Rejonowa nr 1 Samodzielny Zespół Publicznych Zakładów Lecznictwa Otwartego w Piasecznie), załatwiła mnie krótko, informując, że u nich nie mamy czego szukać i radzą spróbować na Czajewicza, dokąd za cholerę nie można się było jednak dodzwonić. Ci Fabryczni – na dodatek – nawet się nie zająknęli, że kierują nas już do placówki prywatnej. To tak jakby burmistrz Piaseczna poradził, żeby naszą sprawę urzędową załatwiła na przykład firma Kulczyk Investment. Wcale się więc nie zdziwiłem, że szefowa Czajewiczowa zrobiła mi wykład o medycznej drabinie, pokazując, gdzie moje miejsce w szyku. Wskazała bowiem wyraźnie, że mam wraz z moją podopieczną zasuwać do lekarza rodzinnego, a im nie zawracać głowy. No, chyba że chcielibyśmy skorzystać z umiejętności podległej jej pielęgniarki, która szwy zdejmie nazajutrz za drobną opłatą (20 złotych). Oferta była kusząca, ale ludzie na boku szepnęli, że lepiej nie ryzykować, czy i ta pielęgniarka rzeczywiście umie to robić, a poza tym zabieg był potrzebny natychmiast. Ukłoniłem się więc Czajewiczowi i wyszedłem, sprawdziwszy po drodze, że w najbardziej luksusowym przybytku na Mickiewicza szwy zdejmie fachura za około 300 złotych. Tam akurat chętnie zapłaciłbym i pięćset, bo to naprawdę nowoczesna lecznica z personelem na wysokim poziomie, ale w celu zdobycia niezbędnego doświadczenia szukałem dalej rozwiązania w obrębie Narodowego Funduszu Zdrowia, na który wraz z podopieczną łożymy od prawieków. Nie muszę chyba dopowiadać, że te poszukiwania spełzły na niczym. Jedyna pociecha, że chociaż straciłem na to cały dzień, to jednak doświadczenia zdobyłem. I to niemałe.

RYS. PETRO/AUGUST

Szwy w końcu zdjęła w okamgnieniu jedna z zaprzyjaźnionych pielęgniarek, do której trzeba było się kopnąć kupę drogi, a mnie się przypomniało, że gdy pewnej niedzieli rozbiłem sobie łeb, grając w piłkę na Bródnie, na zrobienie opatrunku musiałem się udać aż do Góry Kalwarii. Bliżej bowiem odpowiedniego dyżuru NFZ w całym mieście nie było. Od tamtej pory wolę, by mnie opatrywała prywatna służba, działająca całodobowo przy Puławskiej. Inna sprawa, że gdy nagle Warszawa zostanie zaatakowana i trzeba będzie się wykrwawiać w jej obronie, to Góra Kalwaria naprawdę nie nadąży z opatrywaniem rannych. Prezydent Hanna Gronkiewicz-Waltz powinna to z góry wziąć pod uwagę. Całe szczęście, że otwarto już przedłużenie alei KEN aż do Domaniewskiej i Puławskiej, bo to ułatwi dotarcie autem z urzędu miasta na Ursynów w sytuacji, gdy pani prezydent będzie musiała się schować w schronie przeciwatomowym, jakim jest metro na odcinku Kabaty – Politechnika.

Jak na nieszczęście jednak, publicznego szpitala całą gębą – jak nie było na Ursynowie, tak nie ma. A tej upragnionej inwestycji trudno się zresztą spodziewać, bowiem władze miasta tak gospodarują podległymi im terenami, że już raczej nie znajdzie się miejsca na zbudowanie takiej placówki. Sam Pan Bóg chyba się dziwi, że jeśli chodzi o lokalizację dla kolejnego kościoła, to teren się zawsze wyszuka w tej dzielnicy, dla szpitala zaś wciąż go brakuje. Najwyraźniej Zły Duch opanował urzędników i metropolita warszawski kardynał Kazimierz Nycz powinien zaoferować pomoc w osobie archidiecezjalnego egzorcysty, którym był bodaj do niedawna ks. Andrzej Grefkowicz. Ostatnio jednak w polskim Kościele rzymskokatolickim działalność egzorcystyczna została wyraźnie ograniczona. Być może dlatego, że nowy papież Franciszek modernizuje tę instytucję w trybie przyspieszonym i nie życzy sobie średniowiecznego zabiegu wypędzania Złego w duszpasterstwie XXI wieku. A szkoda doprawdy, bo przecież już w pierwszym numerze fachowego miesięcznika „Egzorcysta" czytało się z wielką przyjemnością jak włoski specjalista wypędzał Szatana nieznoszącym sprzeciwu komunikatem: wypierdalaj. Święte to były słowa i aż żal, że Kościół nie daje się szerzej rozwinąć egzorcystom i nie żąda, by demonologia była przedmiotem maturalnym, czemu młodzież przyklasnęłaby zapewne z ochotą. Nawiasem mówiąc: gdyby odpowiednio wcześnie poddano egzorcyzmom arcybiskupa Józefa Wesołowskiego, to by nie dopuścił się zarzucanych mu grzechów pedofilii na Dominikanie i nie dochodziłoby na tym tle do zjawiska, które biskupi nader trafnie nazywają „oczernianiem Kościoła". Tylko po co się martwić tym oczernianiem? Przylecą anieli i wszystko się wybieli.

PASSMITA
naczelny@passa.waw.pl

Alert dla zwierząt, czyli zbiórka darów

Kolejna edycja akcji „Alert dla zwierząt!", czyli ursynowska zbiórka darów dla bezdomnych zwierząt przebywających w schroniskach i przytuliskach rozpoczęła się 4 grudnia. Akcja potrwa do 10 stycznia 2014 r.

Do pojemników wystawionych w holu na parterze Urzędu Dzielnicy Ursynów (al. KEN 61, stacja metra Imielin) można składać:

karmę dla psów i kotów (suchą oraz puszki)

koce, pledy, legowiska

miski, smycze, obroże

Dary dla zwierząt będzie można przekazywać również podczas Jarmarku Świątecznego na Ursynowie, który odbędzie się w dniach 14-22 grudnia br. w Parku im. Jana Pawła II.

W ursynowskich przytuliskach przebywa obecnie 69 psów. Schroniska są pod stałym nadzorem i opieką Urzędu Dzielnicy Ursynów. Psy nie są trzymane na łańcuchu - biegają swobodnie po dużym terenie. Zwierzęta są wysterylizowane, posiadają aktualne książeczki zdrowia. Schroniska przez cały czas prowadzą program adopcji i poszukują dobrych ludzi, chętnych do zaadoptowania psów.

Akcja „Alert dla zwierząt" jest kontynuacją zbiórek darów zainicjowanych w grudniu 2011 r. przez ursynowskiego radnego Piotra Skubiszewskiego przy wsparciu zastępcy burmistrza dzielnicy Piotra Machaja.

Zapraszamy do aktywnego włączenia się w akcję!

Pomóżmy naszym mniejszym braciom przetrwać zimę.

Świat marzeń w grafice komputerowej

Zapraszamy do obejrzenia wystawy autorskich grafik komputerowych „Świat marzeń w grafice komputerowej", która dostępna jest w Urzędzie Dzielnicy Ursynów (I piętro).

Jak mówi autor prac Marek Kowalewski „Poprzez prezentowane prace chcę zainteresować Państwa tą formą sztuki, pokazać możliwości jakie ona daje i zachęcić do poszukiwania własnej drogi na niczym nieograniczonej ścieżce wyobraźni."

Grafika komputerowa wyznacza zupełnie nowe trendy w sztuce, dociera z przekazem dalej, niż dotychczasowe formy artystyczne. Wzbogaca kampanie wizerunkowe, pomaga dokonywać wyborów w życiu codziennym i współcześnie jest elementem towarzyszącym nam na każdym kroku.

Wszystkie prezentowane prace zaprojektowane zostały w Adobe Photoshop. Program ten jest nie tylko zaawansowanym edytorem do obróbki zdjęć, lecz również stanowi ciekawe narzędzie pozwalające na tworzenie grafiki komputerowej. Jest to nowy i fascynujący środek ekspresji dedykowany zarówno artystom, jak i pasjonatom grafiki kreatywnej.

Zapraszamy również do odwiedzenia strony oraz bloga autora www.MarekKowalewski.com – znajdą tam Państwo wiele interesujących informacji z zakresu brandu i grafiki oraz prace, których nie udało się zaprezentować na wystawie.

Co się zdarzyło...

Rasowe koty w Arenie Ursynów

Podczas weekendu kilka tysięcy osób odwiedziło Międzynarodową Wystawę Kotów Rasowych, która odbyła się w Arenie Ursynów. Wystawa kotów na Ursynowie była największą wystawą w Polsce w sezonie 2013. Na wystawę zgłoszono zostało 478 kotów z Polski, Rosji, Czech, Litwy, Włoch i Estonii. Najliczniej na wystawie były reprezentowane koty takich ras jak: koty brytyjskie 78 i maine coon 77. Są to w tej chwili najbardziej popularne rasy w Polsce.

Koty oceniane były przez sędziów z: Danii, Finlandii, Holandii, Norwegii, Polski i Szwecji. W pierwszym dniu wystawy dużym wydarzeniem był BIS BREED kotów rasy sfinks (wybór najpiękniejszego sfinksa wystawy), który odbył się po raz pierwszy w Polsce, a także w Europie. Sfinksy to rzadka rasa kotów bezwłosych. Drugiego dnia wystawy odbył się jest BIS BREED kotów brytyjskich - jednej z najbardziej popularnych ras w Polsce.

W czasie wystawy prowadzona była akcja zbierania karmy i różnych kocich/psich akcesoriów dla schroniska prowadzonego przez Fundację św. Franciszka.

Olimpiada przedszkolaków

Ponad 450 dzieci z 20 placówek oświatowych wzięło udział w 11. Mokotowskiej Olimpiadzie Przedszkolaków. Impreza odbyła się w hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 85 im. Benito Juareza, przy ul. Narbutta 14. Olimpiada skierowana była do dzieci 5-letnich z mokotowskich przedszkoli. Wzięło w niej udział 20 placówek.

Dzieci współzawodniczyły ze sobą w sześciu konkurencjach o zróżnicowanym stopniu trudności. Zadania były dostosowane do ich możliwości rozwojowych. Obejmowały one m.in. biegi, podawanie piłki w szeregu oraz rzut piłeczkami do celu.

W pierwszym dniu sportowych zmagań najlepiej radziły sobie dzieci z Przedszkola nr 67. Natomiast w drugim, bardzo dobrze zaprezentowała się drużyna z Przedszkola nr 305. Jednak zwycięzcami mogli poczuć się wszyscy uczestnicy imprezy, ponieważ miała ona przede wszystkim charakter dobrej zabawy.

Dwa medale dla młodzików w boksie

30 listopada odbyły się Mistrzostwa Polski Młodzików w Boksie. 66 uczestników z 48 klubów zostało wyłonionych w dwustopniowych eliminacjach. Piaseczno reprezentowało 2 zawodników KS X Fight: Jakub Lipski (kat. -40kg) i Tomasz Niezgoda (kat. -72kg.). Srebrny medal i tytuł v-ce Mistrza Polski zdobył Kuba który w półfinale jednogłośną decyzją sędziów wygrał z Adamem Grzesiokiem z Gardy Chojna a w walce finałowej minimalnie uległ na punkty reprezentantowi gospodarzy Jakubowi Nowakowi. Zabrakło kilku celnych trafień a mielibyśmy pierwszego amatorskiego Mistrza Polski z Piaseczna.

Trochę mniej szczęścia miał Tomek który w półfinale uległ późniejszemu Mistrzowi Polski Damianowi Rybarczykowi z Olimpa Szczecin. Obaj pięściarze pokazali bardzo dobre wyszkolenie techniczne i z pewnością w przyszłości jeszcze nie raz będą walczyć o medale dla Piaseczna.

Gdzie PKS nie może, tam ZTM poślą

Władze Góry Kalwarii i Konstancina-Jeziorny domówiły się w sprawie nowej linii roboczo nazwanej LXX, która połączy centrum Góry z Klarysewem.

Nowa linia, na której będzie obowiązywał wspólny bilet warszawskiego Zarządu Transportu Miejskiego, ma rozpocząć kursowanie z początkiem marca 2014. Busy zastąpią autobusy, które PKS Polonus Warszawa powoli wycofuje z nadwiślańskich wsi. Nową linią pasażerowie dotrą do Klarysewa, który jest dobrym punktem przesiadkowym do autobusów 700.

Szczegółowa trasa LXX: Góra Kalwaria (ratusz) – ul. Piłsudskiego – ul. ks. Zygmunta Sajny – ul. Lipkowska – Podłęcze – Dębówka – Cieciszew – ul. Jabłoniowa – droga 724 – ul. Łyczyńska – ul. Baczyńskiego – ul. Literatów – ul. Mickiewicza – ul. Wilanowska – ul. Warszawska (Klarysew) – ul. Mirkowska – al. Wojska Polskiego – ul. Wilanowska (powrót tą samą drogą).

Nowe przepisy Unii Europejskiej zwiększające bezpieczeństwo

WINDA-WARSZAWA Sp. z o.o. wyróżniona

Nagroda miesięcznika Forbes

Diament miesięcznika Forbes 2013

Spółka Winda-Warszawa Sp. z o.o. została wyróżniona przez miesięcznik Forbes w rankingu diamenty Forbesa 2013. Jest to niezwykle cenne wyróżnienie, tym bardziej, że nadane przez największą światową agencję rankingową, na podstawie rzeczywistych wyników biznesowych i całkowicie bezpłatne.

Obiektywna ocena Forbesa zasadniczo różni się od opłacanych przez uczestników różnego rodzaju konkursów.

Wagę tego wyróżnienia docenił marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik, przysyłając na ręce prezesa spółki list gratulacyjny.

Agnieszka Wolszczak, kosztorysant

Siedziba firmy w Piasecznie przy ul. Gen. Okulickiego 21A

W trosce o zapewnienie bezpieczeństwa użytkownikom wind, od 1 stycznia 2012 roku weszły w życie nowe przepisy, wprowadzone jako dodatek A3 do normy EN/PN 81.

Istota ich polega na wyposażeniu dźwigów w dodatkowe urządzenia zabezpieczające przed niezamierzonym ruchem kabiny przy otwartych drzwiach szybowych i kabinowych. Sytuacje takie mają miejsce podczas załadunku kabiny. Zważywszy, że windy są samoobsługowymi urządzeniami do transportu pionowego, trzeba brać pod uwagę również zachowania nieodpowiedzialne, jak załadowanie kabiny ładunkiem znacznie przekraczającym udźwig nominalny np. materiałami budowlanymi. Zagrożenia tego rodzaju zwiększyły się, gdy zaczęto powszechnie stosować do napędu wind zespoły bezreduktorowe, odznaczające się o wiele większą sprawności, a i cichą pracą. Zespoły takie, dzięki precyzyjnemu sterowaniu za pomocą przemienników częstotliwości (falowników), zatrzymują się na przystankach praktycznie bez udziału hamulca, a ponadto nie posiadają żadnych mechanicznych urządzeń zapewniających samohamowność, jak w przypadku napędów reduktorowych. Dlatego też niezwykle ważne jest kontrolowanie skuteczności działania hamulców, co odbywa się za pomocą precyzyjnych czujników monitorujących ich stan. Do realizacji w/w wymagań stosuje się specjalne systemy zabezpieczające przed niezamierzonym ruchem kabiny przy otwartych drzwiach szybowych i niezamkniętych drzwiach kabinowych określane skrótem UCM (Unintended Car Movement). Wprowadzenie systemów UCM było nie lada wyzwaniem, ponieważ dostępne na rynku gotowe urządzenia wykazywały w praktyce wiele wad, więc należało je modyfikować lub szukać innych rozwiązań Obecnie mamy za sobą już wielomiesięczny okres eksploatacji systemu UCM i możemy stwierdzić, że wdrożenie zabezpieczeń przed niezamierzonym ruchem kabiny zakończyło się pełnym sukcesem. Zastosowanie systemu UCM niestety jest dość kosztowne i zwiększa cenę modernizacji dźwigu średnio o 3000 zł.

Obsługa klientów za pomocą elektronicznych środków przekazu

Używany przez naszą firmę system eWinda umożliwia klientom uzyskiwanie przez Internet bieżących informacji o swoich windach w zakresie takich parametrów jak:

– wykaz dźwigów wraz z parametrami technicznymi i wyposażeniem,

– zakresy i daty wykonanych przeglądów konserwacyjnych,

– ewidencja zgłoszonych nieprawidłowości w funkcjonowaniu,

– zakresy i daty wykonanych napraw,

– zalecenia i uwagi z badań UDT.

W najbliższej przyszłości planujemy rozbudowę systemu o nowe funkcje i parametry przydatne użytkownikom wind. Dostęp do informacji o:

– zużyciu energii elektrycznej przez dźwig,

– liczbie wykonanych jazd, czyli natężeniu ruchu,

– fakturowaniu za wykonane usługi.

Nasze realizacje

Wykonujemy usługi konserwacyjne na około 2500 dźwigach na terenie Warszawy i województwa mazowieckiego. Obsługujemy głównie budynki mieszkalne, które stanowią 90 procent naszych kontraktów oraz budynki biurowe i użyteczności publicznej, w tym szpitale.

Dzięki zdobytemu doświadczeniu w konserwacjach, klienci chętnie zlecają naszej firmie usługi modernizacyjne, polegające praktycznie na wymianie wszystkich urządzeń na nowe.

Wymieniamy rocznie około 300 dźwigów najczęściej w budynkach mieszkalnych, jak również w lokalach użytkowych lub instytucjach państwowych. Do najważniejszych realizowanych w tym roku modernizacji zaliczamy:

– nowy dźwig panoramiczny dla MOKPOL-u w Warszawie ul. Targowa 33A

– dźwig panoramiczny, Politechnika Warszawska, ul. Nowowiejska 21/25

– dźwig panoramiczny, zamek w Bielsku Białej

– dźwig z przeszkloną ścianą, Spółdzielnia Stawki, ul. Inflancka

– dźwigi szpitalne, Szpital MSWiA ul Wołoska 137

yby

Inż. Tadeusz Trudnowski, prezes firmy WINDA-WARSZAWA Sp. z o.o.

Winda przeszklona, sklep MOKPOL, ul. Targowa 33A

Maszyna wielofunkcyjna TNC – laser, wykrojnik

Konserwator prowadzący, Zbigniew Kowalczyk

NATOLIN
Natolin 2010
Warszawa - Ursynów
LOKALIZACJA INWESTYCJI - ul. F.M. Lanciego 16

tel.: 22 859 19 14 + 48 604 62 62 61 www.natolinsbm.com.pl

Sukces XIII URSYNÓW CUP

W dniach 30 listopada – 1 grudnia na obiektach sportowych przy ul. Koncertowej na Ursynowie odbył się XIII turniej Piłki Nożnej Ursynów Cup dla rocznika 2002. Imprezę tradycyjnie zorganizowało Stowarzyszenie Edukacji Młodych Piłkarzy SEMP, pod patronatem i przy współpracy z Urzędem Dzielnicy Ursynów.

Po raz pierwszy mistrzostwa odbywały się z takim rozmachem i w tak silnej obsadzie drużyn z kraju i z zagranicy. Oprócz dwóch drużyn, SEMP-a Warszawa, o zwycięstwo walczyły ekipy Stadionu Śląskiego z Chorzowa, Arki Gdynia, Talentu Białystok, Widoku Skierniewice, Stomilu Olsztyn, AP 21 Kraków, Korony Kielce, Rakowa Częstochowa, mistrza Białorusi FC Mińsk i mistrza Czech Sparty Praga. To, że zaproszenie te zespoły przyjęły jest zasług~pozycji, jaką wruchu szkolenia młodzieży wyrabia sobie Stowarzyszenie SEMP.

Obecność najlepszych piłkarzy rocznika 2002 miała i tę zaletę, że licznie zgromadzona publiczność mogła podziwiać mecze na wysokim poziomie. Wszystkie zespoły zaprezentowały wysoką kulturę gry opartej przede wszystkim na grze piłką i dużej ilości podań. Widać, że trenerzy myślą o przyszłości swoich zawodników, a nie tylko o chwilowym sukcesie. O zaangażowaniu i determinacji nawet nie trzeba wspominać, bo to w tym wieku oczywiste. Patrząc na to z jakim zapałem zawodnicy próbowali grać w nawet beznadziejnych wydawać by się mogło sytuacjach, dopaść każdej piłki nawet kiedy mecz był już rozstrzygnięty z jednej strony rosło serce, ale z drugiej pojawiała się refleksja, co dzieje się z zawodnikami przechodzącymi do dorosłych drużyn, że ten zapał i determinacja tak maleją?

W strefie medalowej znalazły się ekipy z Chorzowa, Skierniewic, Białegostoku i Pragi. W meczu o trzecie miejsce Widok Skierniewice pokonał KS Stadion Śląski Chorzów 4:0, natomiast w wielkim finale jeden z faworytów zawodów, drużyna Sparty Praga pokonała drużynę białostockiego Talentu 1:0. – Wielki szacunek dla organizatorów – powiedział nam w trakcie zawodów jeden z przyjezdnych rodziców – mogli przecież zaprosić zespoły, które gwarantowałyby, że to oni wygrają i postawią sobie w gablocie kolejny puchar. Widać, że wiedzą na czym nam wszystkim powinno zależeć. Jeszcze raz, szacunek – dodał.

Wybrano również turniejową drużynę marzeń. W jej skład weszli: bramkarz Jakub Ojrzyński (Korona Kielce) Jahor Visniakovs (FC Mińsk), Danjiel Žižala (Sparta Praga, przy okazji król strzelców), Jakub Kousal (Sparta Praga), Eryk Waszkiewicz (Talent Białystok) i Damian Makuch (Widok Skierniewice).

– Wśród nich są pewnie ci, o których za kilka lat powiemy: „pamiętam jak widziałem go jako dzieciaka w 2013 roku na Ursynów Cup, i już wtedy było jasne, że będzie z niego kawał zawodnika” - mówił Maciej Iwański z TVP Sport po odczytaniu ich nazwisk. I pewnie miał rację, bo w roczniku 2002 talentów jest sporo, o czym przekonały się setki kibiców zagrzewających młodzieńców do gry. Nagrody zwycięzcom wręczali m.in. burmistrz Ursynowa Piotr Guział i Naczelnik Wydziału Sportu Dzielnicy Ursynów.

Imprezy organizowane dla młodzików rzadko miewają tak profesjonalną i bogatą oprawę, wzmocnioną również choćby meczowym komentarzem profesjonalnego telewizyjnego komentatora. A możliwe są wyłącznie dzięki uporowi stowarzyszeń takich jak SEMP, wsparciu gminy i hojności sponsorów. Bez finansowego wsparcia z zewnątrz podobne imprezy odbyć się nie mogą. Samo zakwaterowanie, wyżywienie, utrzymanie obiektu i szereg innych. Nawet profesjonalnych sędziów organizator musi opłacić sam, ponieważ nawet w tak symboliczny sposób PZPN czy jego terenowe oddziały nie potrafią wesprzeć podobnych inicjatyw. A przecież to dzięki nim możemy jeszcze z jako taką nadzieją patrzeć w przyszłość polskiej piłki. Ten brak zainteresowania oczywiście powinien dziwić, ale jakoś już dziwi niestety coraz mniej. Przykład Ursynów CUP, organizowany przez SEMP pokazuje, że jednak można. Głównie dzięki zapałowi rodziców, którzy wzięli na siebie spory ciężar organizacyjny. Za tym niesamowitym sukcesem stał zapał i profesjonalizm Renaty i Sebastiana Gościniarków, szalonych zapaleńców, Andrzeja Borowca, człowieka orkiestry, który był absolutnie wszędzie , Filipa Tobiasza i Grzegorza Naumiuka, którzy prowadzili konferansjerkę i pilnowali terminów i boiskowej organizacji i Piotr Tylus zawiadujący organizacją pozaboiskową, dzięki któremu nikt nie był głodny, nikt się nie zgubił i nie spóźnił. A także brat jednego z zawodników, Marek Sildatke, komentator live na semp-cup.pl. Ma czternaście lat, ale z takim talentem mógłby dołączyć do ekipy serwisu zczuba.pl. Pod sukcesem podpisać się mogą z dumą również spinający całość z ramienia SEMP-a Anna Lutomska i Maciej Kapera. – Cały czas jesteśmy traktowani jak „klubik” z Ursynowa – mówił prezes SEMP-a Maciej Kapera – takie imprezy organizujemy również po to by dać sygnał tu na miejscu, że nie jesteśmy żadnym „klubikiem”, a poważnym, profesjonalnym klubem, który liczy się w szkoleniu dzieci i młodzieży w Polsce.Świadczy o tym przyjęcie naszego zaproszenia przez najlepsze polskie zespoły i czołowe kluby zagraniczne, a gościliśmy też wysłanników klubów belgijskich.

Wielkie znaczenie miała dla turnieju, ale ma też na co dzień udana współpraca SEMPa z Urzędem Dzielnicy Ursynów i Gimnazjum 92, które udostępnia klubowi obiekty, włącznie z balonem umożliwiającym treningi i organizację zawodów niezależnie od aury.

Warto również wymienić sponsorów tak udanej imprezy, którymi tym razem byli SHARP, Lotnisko Chopina, Start Hotel Aramis, Bakoma, CemBet, Zina i przedszkole dwujęzyczne Pepe. Chciel;ibyśmy, aby posłużyli jako dobry przykład i zachętę dla innych firm. To dzięki zawodom takim jak Ursynów Cup podtrzymuje się zapał młodych ludzi dających z siebie wszystko na boisku. To również dzięki sponsorom wszyscy uczestnicy i ich opiekunowie wyjechali z Warszawy z pełnymi rękami, bo w piłce młodzików nie może chodzić tylko o wynik. SEMP już zapowiedział, że podobne – albo z jeszcze większym rozmachem – imprezy mistrzowskie będzie organizował częściej.

WK

Ostateczna klasyfikacja:
1. AC Sparta Praha
2. AP Talent Białystok
3. Widok Skierniewice
4. KS Stadion Śląski Chorzów
5. FC Mińsk
6. AP Stomil Olsztyn
7. AP 21 Kraków
8. Korona Kielce
9. KS SEMP I Warszawa
10. Arka Gdynia
11. APN Raków Częstochowa
12. KS SEMP II Warszawa

Podziękowanie

Wszystkim, którzy w tak bolesnych dla nas chwilach dzielili z nami smutek i żal, okazali wiele życzliwości i pomoc w zorganizowaniu uroczystości pogrzebowych oraz licznie uczestniczyli w ostatniej drodze Naszego Prezesa

Ś P
KRZYSZTOFA KOŁODKO

Serdecznie dziękujemy

Spółdzielnia Inwestycji Mieszkaniowych "Ursynów"

Podziękowanie

Zarządowi Dzielnicy Ursynów m.st. Warszawy w Osobach Burmistrzów Piotra Guziała i Piotra Machaja

Serdecznie dziękujemy za szczere wsparcie w organizacji pogrzebu i ostatnie pożegnanie Prezesa SIM "Ursynów"

Ś P
KRZYSZTOFA KOŁODKO

Jesteśmy wdzięczni

Spółdzielnia Inwestycji Mieszkaniowych "Ursynów"

Piotrowi i Pawłowi Federakom

wyrazy współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

Przyjaciele ze Szkoły Tenisa TIE BREAK

Zacznij dzień od śniadania w Antich'Caffe'

· omlety
· naleśniki z domowymi dżemami i powidłami
· kanapki i sałatki w kilkunastu odsłonach

Wszystkie dania dostępne w zestawach z kawą, herbatą lub sokiem ze świeżych owoców

Kabaty – ul. Wąwozowa 6, tel. 22 648 43 71, antich.pl

Gwiazdy czytają dla dzieci w IKEA Warszawa

Nie za górami, nie za lasami, ale w IKEA w Warszawie – Dorota Sumińska i Maciej Miecznikowski – z okazji Mikołajek 6 grudnia przeczytają najmłodszym bajki własnego autorstwa. Dodatkowo tego dnia dzieci będą mogły otrzymać premierowego audiobooka z opowieściami nagranymi przez znanych i lubianych w ramach akcji „1 euro to majątek".

Mnóstwo śmiechu, zabawy i ciekawych opowieści, tak zapowiadają się Mikołajki w IKEA Warszawa. Tego dnia w godzinach 16.00-18.00 specjalni goście – Dorota Sumińska (IKEA Targówek) i Maciej Miecznikowski (IKEA Janki) przeczytają najmłodszym napisane przez siebie bajki. Bohaterami tych historii będą niezwykłe pluszaki, przed którymi ważna misja – pomoc dzieciom w Warszawie i okolicach.

Każdy maluszek, który 6 grudnia odwiedzi IKEA otrzyma limitowanego audiobooka z bajkami polskich aktorów, muzyków i sportowców. Bezpłatne audiobooki, których premiera odbędzie się właśnie w Mikołajki mają za zadanie wesprzeć akcję „1 euro to majątek" i zachęcić mieszkańców Warszawy do przekazania zakupionych pluszaków na rzecz chorych lub poszkodowanych w wypadkach dzieci, pozostających pod opieką pogotowia ratunkowego. Do tej szczytnej akcji może przyłączyć się każdy, wystarczy kupić w IKEA zabawkę lub książeczkę dla dzieci. 1 euro z każdego zakupionego produktu z tej listy przekazane zostanie na wsparcie programów edukacyjnych prowadzonych na całym świecie przez UNICEF i Save the Children.

Maytone® rok założenia 1991

Aparaty słuchowe

ŚWIĄTECZNA PROMOCJA!

0,99zł* za sztukę

Baterie do aparatów słuchowych

Centrum Maytone II s.c.
02-792 Warszawa Ursynów, ul. Lanciego 13
tel. 796 227 221
www.maytone.pl

* Oferta promocyjna obejmuje baterie firmy OTICON, do wyczerpania zapasów.

zakochaj się w Warszawie

KONSULTACJE SPOŁECZNE

Budżet partycypacyjny

Miej wpływ na to, jak zostaną podzielone 3 miliony złotych z budżetu dzielnicy Ursynów!

W styczniu rusza budżet partycypacyjny w Warszawie na 2015 r.! Już teraz zapoznaj się z jego przebiegiem i włącz się w jego planowanie! Weź udział w konsultacjach społecznych!

Budżet partycypacyjny to proces, w trakcie którego mieszkańcy decydują o wydatkowaniu części budżetu dzielnicy lub miasta. Z budżetu każdej z dzielnic Warszawy została wydzielona kwota od 0,5% do 1%, o której przeznaczeniu będą mogli zdecydować mieszkańcy tej dzielnicy. Zapoznaj się ze szczegółami propozycji przebiegu budżetu partycypacyjnego w dzielnicy Ursynów!

Przedmiotem konsultacji będzie decyzja Zespołu ds. budżetu partycypacyjnego w Dzielnicy Ursynów o przydziale kwoty 3 mln zł na całą dzielnicę (rezygnacja z podziału dzielnicy na mniejsze obszary).

Zgłoś uwagi!
Konsultacje trwają do 31 grudnia 2013 r.

Jak wziąć udział w konsultacjach?
- przyjdź na spotkanie informacyjno-konsultacyjne 12.12.2013 r. (czwartek), godz. 18.00 lub 13.12.2013 r. (piątek) , godz. 12.00 do Urzędu Dzielnicy Ursynów i zgłoś swoje uwagi
- wyślij maila z uwagami na adres: budzet2015@ursynow.pl

Dowiedź się więcej :
- www.ursynow.pl/budzet2015
- www.konsultacje.um.warszawa.pl
- Urząd Dzielnicy Ursynów, al. KEN 61 (metro Imielin), poniedziałek w godz. 8.00-18.00, wtorek-piątek w godz. 8.00-16.00 – tablica informacyjna w Wydziale Obsługi Mieszkańców (parter).

znajdź nas: "konsultacje społeczne Warszawa"

Więcej informacji: konsultacje.um.warszawa.pl

Przedłużenia al. KEN ostatecznie połączyło Ursynów z Mokotowem

Na Domaniewską jak strzelił...

FOTO LECH KOWALSKI

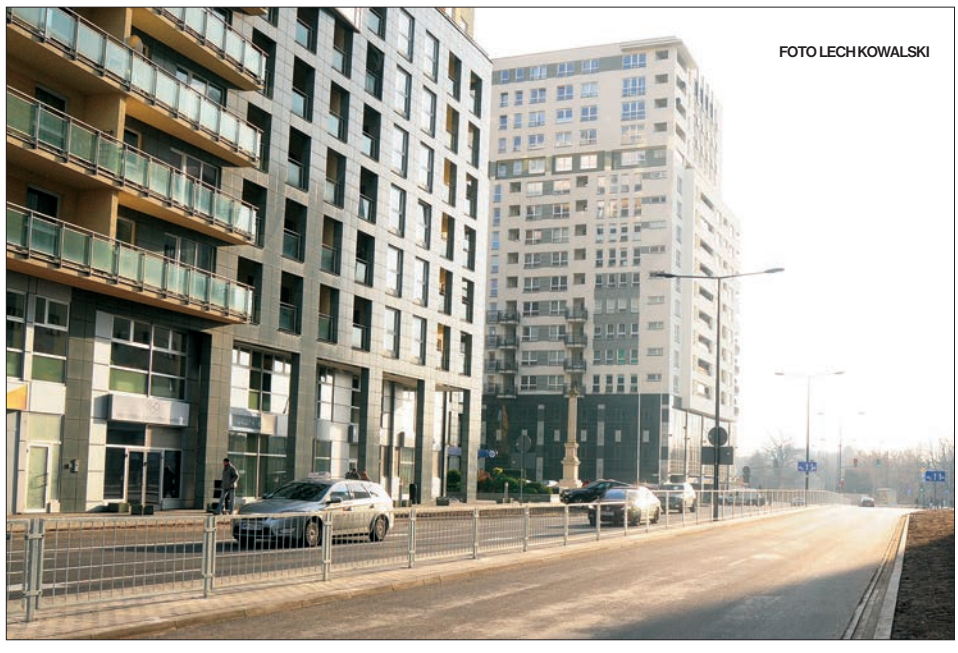
FOTO LECH KOWALSKI

Bez wstęg, czerwonego dywanu i dzieci w strojach łowickich, ale w końcu jednak otworzono nową drogę i pierwsi kierowcy nareszcie pojechali przedłużeniem al. Komisji Edukacji Narodowej.

Po wielu latach zakończyła się budowa tej ważnej arterii, można nią już jeździć z Kabat aż do ul. Puławskiej i odcinkiem Domaniewskiej do al. Niepodległości. Nową drogę zbudowała dzielnica Mokotów. Ostatni fragment prowadzi od al. Wilanowskiej do Puławskiej i dalej aż do al. Niepodległości.

Wykonawcą III odcinka Al. KEN od al. Wilanowskiej do ul. Domaniewskiej była firma Efekt z Warszawy. W ramach zadania została wykonana ulica o łącznej długości około 1100 m. Droga ma dwie jezdnie po dwa pasy ruchu w każdą stronę. Przebudowano także skrzyżowania z Al. Niepodległości oraz ul. Puławską. Wzdłuż nowej ulicy oddano do użytku chodniki, ścieżkę rowerową, oświetlenie oraz miejsca parkingowe. Nowa droga została wybudowana w celu usprawnienia komunikacji w południowej części Warszawy.

Kilometrowy odcinek ulicy od al. Wilanowskiej do skrzyżowania Puławskiej z Domaniewską, właściwie nie ma jeszcze docelowej nazwy, jedynie roboczo nazywany jest Nowobukowińską lub al. Komisji Edukacji Narodowej. Ostateczną nazwę w najbliższym czasie ma nadać Rada Warszawy.

Ostatni odcinek powstawał nie bez problemów. Długo plac robót blokował niewielki budynek. Okazało się, że unieważniono pozwolenie na budowę fragmentu arterii. Zawalidroga została zburzona dopiero latem tego roku. Ostatecznie ulicę oddano z dwumiesięcznym poślizgiem. Oprócz wybudowania dwujezdniowej alei poszerzono także łączący się z nią fragment ul. Domaniewskiej. Wzdłuż nowego odcinka powstała też ścieżka rowerowa, która spięła odcinki prowadzące aleją KEN od strony Ursynowa z drogą dla cyklistów wzdłuż Puławskiej do Dolnej.

Ulica Domaniewska została poszerzona do dwóch jezdni po dwa pasy ruchu na kilkusetmetrowym odcinku, konieczna była także przebudowa skrzyżowań z al. Niepodległości i ul. Puławską. Wybudowana została droga rowerowa, chodniki, oświetlenie, sygnalizacje świetlne. Pozostały jeszcze drobne roboty wykończeniowe, ale nie będą one kolidowały z ruchem drogowym, dlatego można było ulicę już otworzyć. Cała inwestycja kosztowała blisko 20 milionów złotych.

– To bardzo ważna inwestycja, zwłaszcza dla dzielnicy, chociaż dotyczy też całego miasta – mówi Jacek Dzierżanowski, rzecznik Urzędu Dzielnicy Mokotów. – Przedłużona aleja KEN połączy Mokotów z Ursynowem, co usprawni ruch w całej Warszawie.

LuK

Ursynów w zdrowej równowadze – bezpłatne warsztaty Dzielnicy Ursynów i Centrum Medycznego CMP

Czy zamiast dietetyka posłuchamy genetyka?

W środę, 4 grudnia w sali konferencyjnej ursynowskiego ratusza odbyły się bezpłatne warsztaty „Ursynów w zdrowej równowadze". Wydarzenie objął honorowym patronatem burmistrz dzielnicy Piotr Guział. Tygodnik Passa jest patronem medialnym tego pożytecznego przedsięwzięcia.

Organizatorzy imprezy, Klub Równowagi we współpracy z Centrum Medycznym CMP, zorganizowali wspólne gotowanie oraz konkursy z atrakcyjnymi nagrodami. Sala pękała w szwach. Wiele osób, z braku miejsc nie dostało się na warsztaty, co wskazuje na ogromne zainteresowanie tym problemem. Porad udzielalo kilkunastu facowców, w tym dietetyków, psychodietetyków, i lekarzy. Gościem warsztatów była znana modelka i aktorka Agnieszka Maciąg, która wystąpiła ze swoim wykładem. Sformułowano katalog trafionych i dających dużo do myślenia pytań. M.in. dlaczego Polacy są jednym z najszybciej tyjących narodów na świecie, skoro statystycznie co druga osoba w naszym kraju jest na diecie? Czy zatem diety nie działają? Czy to prawda, że jeśli chcesz utyć najlepiej przejść na dietę? Dlaczego jedzenie, odchudzanie i tycie zaczyna się i kończy w głowie? Co ma wspólnego efekt jo-jo z epoką jaskiniowców? Czy nasz umysł jest ślepy, czy też myśli kiedy sięgamy po jedzenie? Czy to prawda, że statystycznie po każdej diecie większość szybko wraca do starej wagi, a nawet ją przekracza? Czy którykolwiek z suplementów na odchudzanie jest skuteczny i czy są badania, które to potwierdzają? Czy ćwicząc więcej rzeczywiście szybciej schudniemy? Czy można chudnąć i nie być głodnym? Jakie sposoby odchudzania są skuteczne, skoro większość zalecanych diet nie działa?

„Ursynów w Zdrowej Równowadze" to kolejna odsłona prozdrowotnego projektu autorstwa członków Klubu Równowagi. Jego celem jest uświadamianie, obalanie mitów oraz pokazywanie, że zdrowy styl życia nie oznacza ciągłego bycia na dietach.

Klub Równowagi opiera się na pasji wspierania innych na drodze do szczupłej sylwetki i zdrowia. W klubie można znaleźć zrozumienie "co w duszy gra" kiedy przybywa kilogramów. Podstawą działania klubu jest Metoda Równowagi opracowana w oparciu o najnowsze osiągnięcia psychodietetyki. Dzięki tej metodzie w krótkim czasie można osiągnąć taką równowagę, że powstrzymywanie się od jedzenia nie będzie konieczne, a zbędne kilogramy i tak znikną. Metoda Równowagi otrzymała w 2013 r. wyróżnienie przyznane przez Szkołę Wyższą Psychologii Społecznej w Warszawie. Spośród prawie wszystkich osób mających mniejszy lub większy problem z własną wagą cześć odpuszcza problem, a część żyje od diety do diety. Niewielu z nas uważa na to co je i ma swój indywidualny skuteczny sposób przeciwdziałania otyłości. Większość ogranicza się do marzeń o szczupłej sylwetce.

Czy zatem można schudnąć bez diety i na stałe? Czy też do końca życia musimy być skazani na diety albo też czuć się ze sobą źle? to ma coraz większe znaczenie w naszym kraju. Mówi się już o epidemii otyłości, wystarczy rozejrzeć się na ulicy, aby znaleźć potwierdzenie tej tezy. Jesteśmy obecnie na 6-7 miejscu w Europie wśród najpulchniejszych nacji, a nasze dzieci należą do najszybciej tyjących na świecie! Równolegle trwa też epidemia diet, wystarczy obejrzeć dowolny blok z reklamami lub odpalić Internet: super pigułki, magiczne saszetki, cudowne wyciągi, dieta 5-dniowa, dieta 7-dniowa, wysoko coś tam, nisko coś innego, i tak dalej bez końca. Epidemie te to świetna koniunktura dla producentów suplementów odchudzania, które według różnych wszelkich badań są klasycznym placebo i nie działają. Mimo to wydajemy w skali państwa setki milionów złotych w nadziei, że jednak…

FOTO LECH KOWALSKI

Badania niemieckie potwierdzają, że liczba osób otyłych jest wprost proporcjonalna do liczby dietetyków w danym regionie. I to nie dlatego, że dietetycy pojawiają się na rynku jako odpowiedź na zapotrzebowanie społeczne, ale dlatego, że to właśnie oni produkują coraz grubszych klientów. Każda dieta wiąże się z restrykcjami, wyrzeczeniami i napięciem. Każda z osób będących na diecie czeka z utęsknieniem na jej koniec. A kiedy przychodzi upragniony koniec… hulaj dusza, piekła nie ma. Taki jest psychologiczny aspekt efektu jo-jo. Nasz mózg nie rozumie słowa „nie". Czy powiemy naszemu mózgowi: „Zjem cytrynę", czy też powiemy mu: „Nie zjem cytryny" nasze ślinianki zareagują tak samo. Nasz mózg przywołuje obrazy w najprostszej formie i w jak najszybszy sposób. W czasach pierwotnych człowiek, aby przeżyć musiał reagować błyskawicznie. Błąd w interpretacji mógł być fatalny w skutkach. Zatem niezależnie od tego, czy współplemieniec ostrzegał np. przed mamutem, czy też uspokajał o nieobecności zwierzęcia w pobliżu, człowiek usłyszawszy słowo „mamut" - nieważne w jakim kontekście - reagował natychmiastową ucieczką. Ten mechanizm pozostał niezmieniony do dzisiaj.

Drugi, oprócz psychologicznego, powód, że diety nie przynoszą upragnionego skutku, to fizyczny efekt jo-jo związany ze spadkiem poziomu metabolizmu w organizmie. Metabolizm to całokształt reakcji chemicznych i związanych z nimi przemian energii zachodzących w żywych komórkach. W uproszczeniu, z punktu widzenia odchudzania poziom metabolizmu to tempo spalania dostarczonego jedzenia, zamieniania go w energię i szybkość z jaką tę energię zużyjemy. I ponownie wróćmy do epoki mamutów. Kiedy przychodziły okresy głodu organizm człowieka, aby mógł on przeżyć, musiał przejść w stan hibernacji, czyli mocno obniżyć tempo zużywania energii. Dzisiaj będąc na diecie nie popadamy w stan hibernacji. Nasz mózg dostaje po prostu informację: „Głód, przestawiamy się na przetrwanie". W praktyce oznacza to, że jeżeli przed rozpoczęciem diety jadło się na obiad jednego kotleta, to po jej zakończeniu należy ograniczyć się do spożycia tylko połowy kotleta. Tymczasem większość z nas po zakończeniu kuracji dietetycznej powraca do ilości pożywienia sprzed diety. I to właśnie jest główną przyczyną powstawania efektu jo-jo.

Na koniec dobra wiadomość dla osób zmagających się z nadwagą. Naukowcy z uniwersytetu w Maastricht, którzy przez 10 lat przebadali DNA ponad 5 tys. osób, odkryli gen odpowiedzialny za otyłość. Zmutowany gen MMP2 może mieć prawie jedna trzecia kobiet na świecie. Powoduje on szybszy wzrost tkanki tłuszczowej i aż 2,5 raza podnosi ryzyko otyłości. W przypadku mężczyzn nie stwierdzono aż tylu przypadków mutacji genu. Już wcześniej odkryto u mężczyzn mutację FTO, która zwiększa apetyt na słodkie i tłuste jedzenie. Naukowcy z Albert Einstein College of Medicine na Yeshiva University odkryli natomiast w 2007 r. geny odpowiedzialne za składowanie tłuszczu w komórkach, znajdując tym samym odpowiedź na jedno z najważniejszych pytań biologii.

Dotychczas znane były geny odpowiedzialne za syntetyzowanie tłuszczów w ludzkim organizmie. Nie znano jednak tych, które prowadziły do ich składowania w formie kropli lipidowych. Składowanie tłuszczu w formie kropli lipidowych pozwala komórkom na korzystanie z tłuszczu jako źródła energii. Kiedy dochodzi do przechowywania nadmiaru kropli lipidowych mamy do czynienia z otyłością. Udało się zidentyfikować dwa geny odpowiedzialne za tworzenie kropli. Nazwano je FIT1 i FIT2 (od Fat-Inducing Transcripts 1 i 2). Oba geny kodują białka, które składają się z więcej niż 200 aminokwasów. Oba są podobne do siebie w 50 proc., a sekwencja aminokwasów w proteinach FIT nie przypomina sekwencji w żadnych innych białkach, co wskazuje, że FIT są nową rodziną genów. Na razie osoby dotknięte otyłością skazane są na kuracje opracowywane przez dietetyków.

Tadeusz Porębski

OLEJ ARGANOWY
-15% NA PREZENTY MIKOŁAJKOWE Z MAROKO SKLEPU

MAROKO SKLEP

Olej arganowy kulinarny

Oryginalny, nierafinowany.
Doskonały jako suplement diety lub jako alternatywa dla oliwy z oliwek (do sałatek, tadżinów, zup, surówek).
- podnosi odporność
- pomaga leczyć stany zapalne
- obniża ryzyko chorób serca i chorób i układu krążenia
- obniża ryzyko chorób Alzheimera i Parkinsona
- pomaga obniżać pozim cholesterolu we krwi
- bogaty w kwasy omega-6 i omega-9

Olej arganowy kosmetyczny

Oryginalny, nierafinowany.
Wszechstronny kosmetyk do twarzy, ciała i włosów.
- leczy łuszczycę, egzemę, atopowe zapalenie skóry, trądzik
- poprawia nawilżenie, gładkość i elastyczność naskórka
- spłyca zmarszczki, walczy z wolnymi rodnikami
- działa kojąco na podrażnienia skóry
- wygładza blizny i rozstępy
- pomaga zwalczać cellulit
- wzmacnia włosy i paznokcie

Olej z czarnuszki

- leczy łuszczycę, atopowe zapalenie skóry, trądzik, egzemy
- leczy poparzenia
- przeciwdziała łysieniu
- walczy z rozdwajającymi się końcówkami włosów
- eliminuje łupież, grzybicę
- oczyszcza cerę, pomaga złagodzić stany zapalne skóry, opryszczkę
- leczy rany
- odżywia i zmiękcza skórę
- bogaty w kwasy omega-3, -6, -9

HAMMAM

Ceremoniał piękna i pielęgnacji ciała.
Naturalne składniki OCZYSZCZAJĄ ODŻYWIAJĄ I NAWILŻAJĄ twoją skórę.
Kosmetyki niezbędne do przeprowadzenia rytuału to:
Czarne mydło, rękawica Kessa, Glinka Rhassoul.

Olej z nasion opuncji

Działa jak naturalny botox
- ma najintensywniejsze działanie przeciwzmarszczkowe ze względu na dużą zawartość witaminy E - aż 4x więcej niż w oliwie z oliwek
- niweluje przebarwienia
- napina, ujędrnia uszczelnia i wzmacnia skórę

PRZYJDŹ DO MAROKO SKLEPU I ODBIERZ UPOMINEK :)

500 ML OLEJ ARGANOWY KULINARNY
~~112 ZŁ~~
89,6 ZŁ
CENA PROMOCYJNA

250 ML OLEJ ARGANOWY KOSMETYCZNY
~~91 ZŁ~~
72,8 ZŁ
CENA PROMOCYJNA

PROMOCJA OLEJU ARGANOWEGO -20% (DO WYCZERPANIA ZAPASÓW)

Oleje z Maroko Sklepu są certyfikowane przez ECO CERT

ZAPRASZAMY DO NASZYCH BUTIKÓW W WARSZAWIE:

UL. DERENIOWA 2/207A URSYNÓW

C.H. ARKADIA AL. JANA PAWŁA 82

GALERIA MOKOTÓW UL. WOŁOSKA 12

Burmistrz Dzielnicy Ursynów
Piotr Guział
zaprasza

URSYNOWSKIE CENTRUM SPORTU I REKREACJI UCSiR

WIELKIE WIDOWISKO OPEROWE

VERDI GALA

Rigoletto • Aida
Traviata • Trubadur
Nabucco ze słynnym *Va pensiero...*

Silvia Rampazzo
Aksana Yakushevich
Razvan Sararu
Giulio Boschetti

10 grudnia 2013 r. (wtorek), godz. 19.00
ARENA URSYNÓW, ul. Pileckiego 122 (metro Imielin, A 179, 185)

CHÓR, BALET
RONCOLE VERDI ORCHESTRA

Karty wstępu na przedstawienie VERDI GALA będzie można zamówić:

a) poprzez zgłoszenie w formie emaila wysłanego na adres **bilety.kultura@ursynow.pl** - **w tytule** emaila należy wpisać **VERDI GALA** oraz **IMIĘ i NAZWISKO** osoby, która odbierze karty wstępu.
b) bezpośrednio w głównej informacji w Urzędzie Dzielnicy Ursynów poprzez wypełnienie formularza, na którym należy podać **IMIĘ i NAZWISKO** osoby, która odbierze bezpłatne karty wstępu oraz numer kontaktowy **TELEFONU KOMÓRKOWEGO**. Formularz należy wrzucić do urny stojącej w głównej informacji WOM-u.

Zgłoszenia będą przyjmowane od **4 do 5 grudnia w godzinach 8.00 do 16.00 i 6 grudnia do godziny 12.00.**

W przypadku liczby zgłoszeń większej niż liczba dostępnych kart **zostanie przeprowadzone losowanie.** Osoby, które otrzymają karty zostaną zawiadomione odpowiednio do zgłoszenia emailem lub sms-em.

Jednej osobie przysługuje prawo do jednego zgłoszenia (bez względu na jego formę), na które przypadać będą dwie jednoosobowe karty wstępu.

Osoby, które otrzymają odpowiedź mailową lub sms-ową będą mogły odebrać karty wstępu w Urzędzie Dzielnicy na podstawie dokumentu potwierdzającego tożsamość w terminach podanych w przesłanej informacji. Karty nieodebrane do godz. 16.00 10 grudnia ponownie trafią do dystrybucji i zostaną rozdane w kasie Areny Ursynów na godzinę przed spektaklem. Informacja o ilości nieodebranych kart wstępu zostanie wywieszona w okienku kasowym Areny Ursynów. Zasady dotyczące dystrybucji kart wstępu dostępne są na stronie Urzędu Dzielnicy Ursynów **www.ursynow.pl/kultura**

Święty Mikołaj z prezentami dla polskich dzieci

Najsympatyczniejszy gość z Finlandii, Święty Mikołaj, przybył do Polski. Tuż przed godziną 9 wylądował na Lotnisku Chopina i spotkał się z polskimi dziećmi.

- Jest mi bardzo miło, że mogę być znów z wami w Polsce. To jest jeden z moich ulubionych krajów, skąd dostaję najwięcej listów. Cieszę się, że mogę spotkać się z polskimi dziećmi i obdarować je prezentami - powiedział po polsku Święty Mikołaj zaraz po lądowaniu w Warszawie.

Mikołaj spotkał się z dziećmi z Przedszkola nr 175 i Szkoły Podstawowej nr 58 i wręczył im pierniczki i drobne podarunki. Dzieci w rewanżu podarowały mu własnoręcznie wykonane obrazki i laurki.

- Święty Mikołaj przyleciał prosto z położonego na kole polarnym Rovaniemi, aby przywieźć polskim dzieciom świąteczne pozdrowienia i ciepło. Wiele z nich cały rok czeka na tę wizytę. Święty Mikołaj to bardzo ważna postać w fińskiej tradycji. Cieszę się, że razem z Finnair i Fortum mieliśmy okazję zaprosić go ponownie do Polski - powiedział Jari Vilen, ambasador Finlandii w Polsce.

Prosto z Lotniska Chopina Święty Mikołaj pojechał do Częstochowy, gdzie spotkał się z małymi mieszkańcami tego miasta. Złożył także życzenia pacjentom oddziału pediatrycznego miejscowego szpitala. W kolejnych dniach Mikołaj odwiedzi także dzieci w Zabrzu, Wrocławiu i Warszawie.

yby

„Trzydzieści lat minęło jak jeden dzień…”

… tak by się chciało zaśpiewać Szkole Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 318 im. Jana Christiana Andersena. Szkoła ta 20 listopada 2013 roku świętowała trzydziestolecie swojego powstania.

Jubileusz to szczególna uroczystość, daje okazję do zadumy nad tym, co było i snucia wizji dotyczących przyszłości. W pamięci przywołuje się dokonania kolejnych roczników absolwentów, dyrektorów, nauczycieli, pracowników administracji i obsługi. To oni tworzyli piękną kartę historii SP 318, która na trwałe wpisała się w dzieje Ursynowa.

Wokół szkoły zawsze gromadziły się osoby twórcze, kreatywne, otwarte i wrażliwe na potrzeby dzieci. To dzięki ich zaangażowaniu udało się stworzyć szkołę taką, jaką jest dziś – otwartą, przyjazną dla każdego, kolorową, baśniową.

Szkoła Jubilatka otrzymała liczne gratulacje i życzenia sukcesów dydaktycznych i wychowawczych. Złożyli je zaproszeni na tę uroczystość goście: zastępca burmistrza dzielnicy Ursynów Witold Kołodziejski, przewodnicząca Komisji Edukacji, Kultury i Promocji Teresa Jurczyńska-Owczarek, pierwszy sekretarz Ambasady Królestwa Danii – Annett Melgaart Skov, także Mirosława Żurawska – Naczelnik Wydziału Oświaty, inspektor Małgorzata Przybysz i Magdalena Kuwałek, radna Dzielnicy Ursynów Ewa Cygańska, ksiądz Henryk Małecki – proboszcz parafii św. Tomasza, przedstawiciele Rady Rodziców, przedstawiciele związków zawodowych z przewodniczącą NSZZ „Solidarność” Iwoną Fitali-Kutyną, dyrektorzy ursynowskich placówek oświatowych, absolwenci oraz emerytowani pracownicy szkoły.

Ze szczególnym sentymentem powitano byłe panie dyrektor – Alicję Tunicką, Marię Szreder i Marię Aderek, którym z pewnością łza zakręciła się w oku po tak ciepłym przywitaniu.

Uroczyste obchody otworzył tradycyjny polski taniec – polonez – w wykonaniu uczniów klasy Ia ubranych w piękne stroje stylizowane na epoce napoleońskiej.

Obecna dyrektor pani Renata Podolecka w skrócie przedstawiła historię szkoły przypominając wszystkim kolejne etapy jej tworzenia, rozwój placówki i sukcesy uczniów, a także wskazała kierunki dalszego rozwoju. Pani dyrektor w swoich wspomnieniach nie zapomniała o nauczycielach, którzy odeszli i pracownikach, którzy trwają na posterunku już 30 lat…

Gromkie brawa otrzymały dzieci grające na instrumentach muzycznych i chórzyści oraz uczniowie klasy IIIa. Trzecioklasiści przedstawili jeden z najbardziej znanych utworów Jana Christiana Andersena „Brzydkie Kaczątko”. Kolorowe stroje, wspaniała dekoracja i pełne temperamentu role małych aktorów wywołały niejeden uśmiech i potwierdziły, że Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi nr 318 to „szkoła z baśni”, nie tylko dlatego, że jej patronem jest znany duński baśniopisarz.

Ogromnym zaskoczeniem było wykonanie, niejako na podsumowanie uroczystości, przygotowanej na tę okazję piosenki pt. „Trzydzieści lat minęło”. Z właściwą sobie energią zaśpiewali ją wszyscy pracownicy szkoły.

Na zakończenie wwieziony został ogromny tort, w którym, jak w życiu, przeplatały się warstwy jasne i ciemne. Na szczęście tych jasnych było zdecydowanie więcej.

„Trzydzieści lat ma szkoła – to piękny wiek,
(…)
na drugie tyle teraz gotujcie się,
a może i na trzecie, któż to wie?
(…)”

I tego Szkole – Jubilatce serdecznie życzymy.

Maria Gaj, Monika Różańska

„EGO” Pati Cze, a co będzie dalej?

Nigdy nie sądziłam, że nadejdzie taki dzień, gdy zamiast: „Wyłącz to, ścisz to wycie…”, usłyszę od mojej ukochanej siostry: „Daj głośniej!”.

A jednak. Stał się cud! Od dwóch tygodni obie męczymy w odtwarzaczu wieży jeden przycisk – replay. Naszym hitem stała się płyta „EGO” młodej artystki – Pati Cze. Wokalistka wciąga w swój świat niezwykle szybko.

Płyta pod każdym względem jest wykonana perfekcyjnie. Nie trzeba ukończyć wyższej szkoły muzycznej, by już po pierwszych dźwiękach przekonać się o tym. Nie ma żadnych przypadkowych nut. Wszystkie są dokładnie przemyślane. Tworzy to pewny ład i harmonię. Dodając do tego mistrzowską aranżację, świetny głos i niebanalny tekst… nieprawdopodobne.

Album otwiera dynamiczna piosenka „Stop”. Połączenie jazzu z popem sprawia, że nutka szybko wpada w ucho. Prosty tekst i dużo energii. Całkiem niezły początek. Następny utwór „Nimfomanka” utrzymany jest w klimacie stricte jazzowym. Przy tym utworze również nie zaśniemy. W kolejnym utworze „Tylko tyle chcę” Pati wprowadza dużo magii. Takiego uroku charakterystycznego tylko dla niej, w którym czujemy ciepło i szczerość. Ballada ta znajdzie się na mojej liście piosenek do snu, tak jak „Zostań” oraz „W błękit świat zmieniasz mi”.

Słuchając płyty „EGO” czułyśmy się z siostrą tak, jakbyśmy znalazły się na widowni muzycznego spektaklu w stylu „Metro” Janusza Józefowicza, gdzie swego czasu śpiewała Katarzyna Groniec. W muzycznym spektaklu „EGO”, główna bohaterka świetnie odgrywa swoją rolę. Wraz z nią możemy wczuć się zarówno w kobietę zakochaną, która całkowicie oddaje się przyszłemu mężu, w utworze „Ślub”, a także dziecku, rodzinie w utworze „Tylko tyle chcę”, jak i rozpaczliwie błagającą dziewczynę, która prosi , by ktoś bliski jej sercu został przy niej w utworze „Zostań”.

Świat artystki jest niezwykle ciekawy i bogaty w różne doświadczenia. Album obfituje nie tylko w treść muzyczną pod względem kompozycji, ale również merytoryczną. Płyta „EGO” skrywa w sobie wiele wartości. Z każdym odtworzeniem albumu można odnaleźć kolejne ukryte przesłania, które są uniwersalne. Każdy z pewnością odnajdzie w niej w siebie, jak i coś dla siebie. Szczerze mówiąc, nigdy wcześniej nie słyszałam czegoś podobnego. Takie rzeczy – tylko na płycie „EGO”!

Magdalena Zwolak

Jak zatytułowana będzie najnowsza płyta Pati Cze?

a) „EGO”
b) „Egosekcja”
c) „PatiMuzoFilia”

Czekamy na maile na adres: **reklama@passa.waw.pl**

Cudze chwalicie…, a Pawła nie zna nikt

Zachwycamy się różnymi celebrytami, ściąganymi na Ursynów z daleka, często lekką ręką wydajemy sporo kasy na wątpliwej jakości gwiazdy i gwiazdeczki, a tymczasem na Ursynowie mamy prawdziwe skarby.

Tyle tylko, że nie hałaśliwe, za to skromne i pracowite. Mieliśmy okazję przekonać się o tym w ubiegłą sobotę podczas benefisu Pawła Kochankiewicza, zorganizowanego z okazji 40-lecia jego pracy twórczej w Domu Kultury Imielin.

Koncert złożony wyłącznie z autorskich utworów odbył się pod wymownym tytułem Nie zna mnie nikt (zaczerpniętym z tytułu jednej z jego piosenek) z udziałem ursynowskiego zespołu Dereń i był prawdziwym zaskoczeniem nawet dla licznie zgromadzonych przyjaciół i znajomych jubilata.

Osobiście znam Pawła od 10 lat, kiedy w duecie z żoną Krystyną Wysocką-Kochan wywalczył I nagrodę na I Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki Retro im. Mieczysława Fogga w Krakowie. Wiedziałem, że jest sąsiadem z Ursynowa (działał wówczas w klubie A4 na Imielinie, gdzie uczył dzieci i młodzież gry na gitarze), że razem z żoną założył i prowadzi zespół wokalny Dereń, obserwowałem przez 10 lat jego pracę i rozwój tego zespołu (zarówno cały zespół jak i jego soliści odnosili sukcesy na kolejnych Festiwalach Piosenki Retro), słyszałem, że studiował sztukę estradową w Pradze, nagrał przed laty autorską płytę w stylu country, występował w legendarnym Podwieczorku przy mikrofonie, ale nigdy nie afiszował się swoimi sukcesami i pozostawał zawsze w cieniu swojej żony – szefowej zespołu. Przez to, przyznaję, nie miałem pojęcia o jego licznych zaletach.

I oto na jubileuszowym koncercie objawił się jako uzdolniony i wszechstronny autor tekstów piosenek, kompozytor i wykonawca. Nie były to może jakieś nadzwyczajne hity, ale bardzo przyzwoicie napisane utwory. Dokonany wybór dał próbkę możliwości autora w różnych gatunkach muzycznych i literackich (od stylu country, poprzez piosenkę poetycką, utwory liryczne, patriotyczne, satyryczne, a także wiersze dla dzieci), program był urozmaicony, ciekawy, miejscami zaskakujący.

Paweł sam śpiewał i grał na gitarze, ale otrzymał wsparcie od całej znakomicie dobranej grupy muzyków, która nieznane utwory zaaranżowała i brawurowo zagrała (pracującego od początku istnienia zespołu Dereń nieocenionego pianistę Franciszka Jesionowskiego i multiinstrumentalistę Eugeniusza Strociaka wzmocnili: gitarzysta Adam Kulis, flecistka, skrzypaczka i wiolonczelista). Koncert uroczo prowadziła wnuczka profesora Filutka, Maria Lengren.

Szczególne słowa uznania należą się całemu zespołowi Dereń, który poczynił ostatnio niewiarygodne postępy. Ciężka 10-letnia harówka przyniosła rezultaty: rozwój zarówno pod względem wokalnym jak i aktorskim jest godny podziwu. To wielka zasługa jubilata i jego żony Krystyny (która spektakl przygotowała, zgrabnie wyreżyserowała i pozwoliła mężowi zabłysnąć). Dzięki nim zespół Dereń przestał być tuzinkową grupą amatorów, jakich pełno w zespołach osiedlowych Domów Kultury. To profesjonaliści całą gębą, mogący stać się wizytówką i towarem eksportowym Ursynowa. Dobrze, że Wydział Kultury tę pracę docenił i koncert sfinansował.

Wojciech Dąbrowski

Pawłowi

z okazji 40-lecia pracy artystycznej

Raz pewien Paweł z Ursynowa
Od lat czterdziestu występował.
Tu sekret zdradzę:
Studiował w Pradze,
Specjalność: sztuka estradowa.
I tegoż Pawła z Amundsena
Nie opuszczała nigdy wena.
I tak już od czterdziestu lat
Przez świat, z gitarą za pan brat,
Z piosenką włóczy się po scenach.
Dziś ów jubilat z Imielina
Twórczy dorobek przypomina.
Dotąd na scenie
Śpiewa z Dereniem,
A z nim jego Muza – Krystyna.

Z serdecznymi życzeniami
Wojtek Dąbrowski

(UN)KNOWN PLACES w Galerii Działań

Znów w ursynowskiej Galerii Działań SMB „Imielin” zagościła sztuka współczesna. I jeszcze raz mogliśmy się przekonać, że „współczesna” nie musi wcale oznaczać ekscentryczna lub niezrozumiała.

Nader często postrzegana jest przez laików jako „wygłupy”. Niestety, skandalizujące tzw. „dzieła” do takich określeń (nawet bardziej dosadnych) skłaniają. Nic dziwnego. W historii ludzkości nigdy nie było tolerancji absolutnej ponieważ zawsze prowadziło to do destabilizacji i zatracenia sensu życia tak potrzebnego człowiekowi. Wydaje się, że podobna prawidłowość dotyczy także sztuki. jest ona przecież pierwotnym „alfabetem” człowieka, pierwszym rodzajem komunikacji z innymi, przekazem doświadczeń i… sacrum. Wystawa, która zaistniała w Galerii była czytelna. Autor – Wojciech Różyński od dawna współpracuje z Galerią Działań. Od kilku lat prowadzi jej stronę internetową. Kiedyś już miał ekspozycję w Galerii. Ta była drugą.

Wzięty ze współczesnej, światowej „łaciny” czyli angielszczyzny, tytuł nie jest idiomem i dosłownie daje się przetłumaczyć na polski: (UN)KNOWN PLACES czyli (NIE)ZNANE MIEJSCA. Nawet owa dwuznaczność zasugerowana nawiasami jest czytelna. Wybór tego, uniwersalnego obecnie, języka, którym można się porozumieć niemal w każdym kraju był świadomą decyzją autora i idealnie pasuje do idei wystawy czyli przedstawienia jednego ze zjawisk towarzyszącego globalizacji – smutnej uniformizacji architektury, krajobrazu i pospolitych detali.

Wojciech Różyński jest informatykiem z wykształcenia, fotografem z zamiłowania (od trzynastego roku życia gdy wykonał pierwsze zdjęcia) i myślącym artystą. Nie ogranicza się tylko do specjalizacji w „malowaniu światłem”. Interesują go sztuki wizualne i artystyczna adaptacja przestrzeni – instalacje, aranżacje itp. co też z powodzeniem uprawia. Np. w 2009 r. odtworzył przedwojenny przystanek kolejki WKD. Odkrył, że mimo ciężkich walk w czasie Powstania teren ten zachował się w znacznych fragmentach na zapleczu hotelu „Metropol”. Przeprowadził tam, w przestrzeni publicznej, jego audiowizualną rekonstrukcję co było wydarzeniem kulturalnym w Warszawie. Zajmował się reklamą, ale gdy zdjęcia do celów marketingowych przestały być fotografią lecz fabryczną proukcją znalazł sobie inne zajęcie. Zapytany jakie odpowiedział: poszukiwacz. Docenia to co niestandardowe, nawet kicz jeśli coś opowiada.

Zarażony dawno „bakcylem” fotografii z czasem uczynił ją swoją podstawową formą wypowiedzi, swoistym pismem „obrazkowym” czytelnym dla współczesnych. Dużo podróżując zauważył, że w miarę upływu lat jego wyprawy w obce strony i zagranicę stają się monotonne. Coraz trudniej przychodzi mu spotkać coś oryginalnego, coś co by go zaskoczyło innością. Niemal wszędzie spotyka te same znaki, markety, restauracje, przedmioty, pamiątki, marki handlowe… Spostrzegł, że w naszym życiu coraz więcej monotonii i nudy. A o dziwo – towarzyszy temu oszałamiający postęp techniczny.

Ten stan, pleniącej się szarzyzny starał się przedstawić w tym cyklu fotograficznym. Już w założeniu zdjęcia miały być nudne, nieciekawe, stonowane, nijakie po prostu. Trudne (i zarazem łatwe bo pospolite) do rozpoznania. I takie są. Wyblakłe w kolorach, niekontrastowe. i przez to m.in. łudząco podobne. Oglądający zastanawia się… gdzieś to widziałem… a może nie? Trudno powiedzieć… Tak właśnie reagowali uczniowie klasy gimnazjalnej zwiedzający wystawę. Zatem cel autora został osiągnięty. Globalizacja to nie tylko otwarte granice i swobodny przepływ informacji. To również zalew nużącej, męczącej monotonii, od której ludzie zaczynają uciekać. Taka była wymowa tej polemicznej wystawy.

Tekst i fot.: Jerzy R. Bojarski

Szyfry cyfry

Ryszard Kochan

Niezwykły obywatel na głowie

Świat współczesny zamiast normalnieć, głupieje. Nic dziwnego zatem, że w coraz bardziej nierzeczywistej rzeczywistości każde normalne zachowanie wygląda nienormalnie i niegdysiejsza normalność stała się nienormalnością. Uczciwy człowiek płacący podatki to głupiec, prawdomówny pracownik zawadza „nowoczesnej" firmie. Człowiek szczery to podwójny gracz. Sprawiedliwego odsądza się od czci i wiary za Salomonową decyzję. Wierzący w oczach inaczej myślącego zostaje oszołomem, niewierzący - antychrystem. Obcy - wrogiem, znajomy cwaniak - przyjacielem. Logiki tu brak i dlatego się gubię. Gdyby to zjawisko występowało tylko w plebsie, wśród młodej niewykształconej "patologii", to bym zrozumiał. Kumple, podwórko, zdegenerowane rodziny, edukacja skończona na poziome podstawowym mocno niepełnym - wszystko jasne, nie trzeba być psychologiem. Ale żeby ludzie - wydawałoby się - wykształceni, „na poziomie" wymyślili tak skuteczne rozwiązanie problemu niesfornych kibiców, jak to uczynił komendant policji wespół z wojewodą, tego bym się nie spodziewał.

Zaczął komendant policji żądaniem od PZPN wydania zakazu wpuszczania na stadiony ligowe kibiców drużyn przyjezdnych. Machiavelli by się nie powstydził. Internauci w komentarzach do tej wiadomości przedstawiają kilka innych propozycji, w tym rozgrywanie meczów bez zawodników drużyny przeciwnej. Dołożę jeszcze swoją: rozstrzyganie wyników w drodze losowania bez obecności kibiców, piłkarzy, trenerów, sędziów. Komendant rzuca monetę, wojewoda sprawdza - orzeł (gospodarze), reszka (goście). Raz na sezon, w zimie proponuję wpuścić na stadion wszystkich i pod pretekstem potencjalnego użycia rac spałować 30 tysięcy ludzi jak leci, tak na rozgrzewkę.

Jak to dobrze, że Zbigniew Boniek nie przebywa przez całe swoje życie w Polsce, bo pewnie i jemu by się udzieliło takie myślenie. Prezes PZPN jednoznacznie przedstawił stanowisko związku i nawet podał przykład podobnego myślenia - użycie bomby atomowej przeciw komarowi. Pomysłów dla komendanta mam wiele i i to dużo bardziej korzystnych z punktu widzenia bezpieczeństwa. Na początek proponuję wprowadzenie zakazu używania pojazdów mechanicznych, bo corocznie giną w wypadkach samochodowych tysiące ludzi.

„Wyborcy z Mazowsza nie chcieli go puścić do Brukseli i Strasburga?"

Propozycję komendanta rozszerzył wojewoda Kozłowski, znany bardziej jako czynownik PO, który po dwóch latach pełnienia stanowiska, nie dostał się z 1. pozycji listy PO w okręgu nr 5 do Parlamentu Europejskiego w roku 2009. Czyli wyborcy z Mazowsza nie chcieli go puścić do Brukseli i Strasburga? Nie wiem, czy stąd wynika niechęć Jacka Kozłowskiego do Mazowszan, ale rozumiem, że groźba pozbawienie stołka prezydent stolicy w niedawnym referendum spowodowała dodatkowy stres szefa sztabu wyborczego Hanny Gronkiewicz-Waltz w 2006 roku. Szkoda, że człowiek walczący w latach 80. zeszłego wieku o swobody obywatelskie widzi tylko jedną możliwość - zamknięcie stadionu. Jak z idealisty sprzeciwiającego się świadomie komunistycznej dewizie - jednostka nic, jednostka zero, można przekształcić się w bezmyślnego aparatczyka hołdującego dwóm zasadom: odpowiedzialności zbiorowej i BMW? Skoro o BMW mowa, to jeśli jeden z pracowników wojewody straci prawo jazdy za jakieś wykroczenie, to wszyscy urzędnicy Placu Bankowego zostaną go pozbawieni?

Można nie lubić PZPN-u, Legii, stadionu, ITI, chuliganów, ale nie do zaakceptowania jest metoda przenoszenia wrogości na przeciętnego kibica. Panie wojewodo, jest pan takim samym obywatelem, jak każdy i podjął się pan służenia społeczeństwu Mazowsza, otrzymał pan nawet środki do realizacji tej misji i co pan robi? Podejmuje działania przeciw tym, którym winien pan życie ułatwiać, pomagać im w rozwoju, w pracy, nauce i wypoczynku. Nic nie usprawiedliwia stosowania zasady odpowiedzialności zbiorowej i odbierania nam prawa do wejścia na stadion. Jeśli zaś uważa się pan za niezwykłego obywatela, to za jakiś czas, nolens volens, i tak pan nim zostanie i pańskie nieprzemyślane decyzje dotkną także pana. Dopiero wtedy wszystko będzie postawione na głowie?

Ps. Mam nadzieję, że znajdą się prawnicy, którzy dowiodą, że decyzja wojewody Jacka Kozłowskiego była bezprawna, a potem pozwą obywatela Jacka Kozłowskiego do sądu i zażądają zadośćuczynienia za poniesione przez Legię straty finansowe.

MOTO-PASSA MOTO-PASSA

Kochane i niezapomniane...

Saab 99

Do napisania kilku zdań o historycznym modelu szwedzkiej marki, skłoniło mnie spotkanie na parkingu jednego z ursynowskich centrów handlowych. Jego bohaterem był pięknie utrzymany, kremowy Saab 99.

Ten wyjątkowy model reprezentował klasę średnią i był produkowanym przez Saaba w latach 1968–1984. Pierwotnie, decyzję o rozpoczęciu prac nad nowym samochodem, podjęto w dniu 2 kwietnia 1965 roku. Projekt nazwano „Gudmund", gdyż tego dnia, obchodzone są w Szwecji imieniny Gudmunda. Pierwsza prezentacja, całkowicie nowego modelu, miała miejsce w listopadzie 1967 roku w Sztokholmie, zaś na arenę międzynarodową wkroczył podczas targów paryskich w roku 1968.

Samonośne nadwozie modelu 99, pozbawiane ciężkiej płyty podłogowej, nie było może szczególnie atrakcyjne, ale z pewnością bardzo oryginalne i nowatorskie. Saab, jako firma lotnicza, przy projektowaniu nowej karoserii, postawił głównie na aerodynamikę. Nowy model został zaprojektowany również z myślą o zapewnieniu jak najlepszej ochrony podczas zderzeń i dachowania. Sprawdzianem solidności konstrukcji, był znany w światku motoryzacji słynny test, polegający na zrzuceniu samochodu kołami do góry z wysokości około dwóch metrów, który zakończył się utrzymaniem linii dachu.

Ciekawym rozwiązaniem zastosowanym przez markę Saab, był wskaźnik ekonomicznej jazdy oraz będąca do dziś znakiem rozpoznawczym szwedzkiego producenta, stacyjka po raz pierwszy właśnie umieszczona pomiędzy fotelami w modelu 99.

Pierwotnie do napędu 99-ki użyto silników firmy Triumph. Od roku 1972, Saab zaczął montować również silniki własnej konstrukcji. W roku 1973 wprowadzono system oznaczeń poszczególnych wersji. Gama obejmowała kilka poziomów wyposażenia, od zubożonej wersji przeznaczonej na rynek szwedzki, po najbogatsze, usportowione wersje z elektronicznie sterowanym sprzęgłem oraz Turbo. W 1974 roku, do dotychczasowych dwu- i czterodrzwiowych sedanów dołączyły trzy- i pięciodrzwiowe wersje hatchback.

Sensacją salonu samochodowego we Frankfurcie w roku 1977, była właśnie najbogatsza wersja modelu 99 - Turbo. Do używanego wówczas silnika o pojemności dwóch litrów, dołożono turbosprężarkę. Po tej wzmacniającej modyfikacji, silnik osiągał moc 145 KM i rozpędzał lekkie auto do prędkości 200 km/h. Wersja ta osiągała „setkę" w niecałe 9 sekund.

W roku 1978 Saab zaprezentował nowy model 900, bazujący na podzespołach 99-ki. Zmodernizowany model poprzednika produkowany był aż do roku 1987 jako Saab 90. Łącznie z taśm produkcyjnych fabryk w Szwecji i Finlandii zjechało 588 643 sztuk Saabów 99. Najbliższymi konkurentami były modele Audi 80, Citroen GS, Renault 18 oraz japońskie samochody: Honda Accord, Mazda 626 i Toyota Carina.

Muszę się przyznać, że nigdy w rodzinie nie mieliśmy Saaba i nie mam żadnych osobistych wspomnień z podróżowania samochodami tej skandynawskiej marki. Wielokrotnie jednak odwiedzając salony, czy widząc różne modele na ulicach, utwierdzam się za każdym razem w przekonaniu o wyjątkowości i oryginalności modeli Saaba. Tym większą przyjemnością było dla mnie spotkanie ze wspaniale utrzymanym kremowym egzemplarzem Saaba na jednym z ursynowskich parkingów. Mam nadzieję, że takich spotkań będę miał jeszcze wiele... **MOTOWOJ**

Burmistrz Dzielnicy Ursynów
Piotr Guział
zaprasza

2013

Uroczyste zapalenie lampek na choince
14 grudnia o godz. 16.00

JARMARK ŚWIĄTECZNY
na Ursynowie

14 – 22 grudnia
w godzinach 11.00-19.00
Park im. Jana Pawła II

14 grudnia (sobota)
11.00 - Rozpoczęcie Jarmarku
11.00 - 15.50 - Koncert kolęd i pastorałek
16.00 - Uroczyste zapalenie choinki oraz iluminacji Jarmarku
16.30 - Chór Gospel
11.00 - 19.00 - Kącik świąteczny (kącik plastyczny dla dzieci)

15 grudnia (niedziela)
11.00 - 18.00 - Wizyta Św. Mikołaja wraz z reniferami
14.00 - 18.00 - Koncert kolęd i pastorałek
11.00 - 18.00 - Kącik świąteczny (kącik plastyczny dla dzieci)

16 - 20 grudnia (poniedziałek - piątek)
15.30 - 18.00 - Kącik świąteczny (kącik plastyczny dla dzieci)
16.30 - Czytanie bajek i opowieści świątecznych dla dzieci.
15.30 - 18.00 - na scenie: muzyka świąteczna, teledyski świąteczne itd.

21 grudnia (sobota)
12.00 - 18.00 - Artystyczny Jarmark Świąteczny
11.00 - 19.00 - Kącik świąteczny (kącik plastyczny dla dzieci)

22 grudnia (niedziela)
14.00 - 18.00 - Artystyczny Jarmark Świąteczny
11.00 - 18.00 - Kącik świąteczny (kącik plastyczny dla dzieci)

WWW.URSYNOW.PL /jarmark
warszawa.ursynow

Piórem Derkacza

Fredo Ojda

artysta plastyk, grafik, performer

We współczesnej sztuce liczy się pomysł i wrażliwość. Tak jest z instalacją Freda Ojdy, którą zrealizował w Galerii na Emporach w ramach wystawy OBSZAR ZABUDOWANY. Dwie skrzyżowane surowe deski i tabliczka "zakaz fotografowania". W dawnych czasach, taka tabliczka była nieodzownym elementem w miejscach o strategicznym znaczeniu. Dzisiaj, w dobie "kosmicznych" możliwości podglądania i podsłuchiwania wszystkiego i wszystkich, taka tabliczka to rodzaj protestu artysty przeciwko inwigilacji społeczeństwa.

Warto wybrać się 9 grudnia 2013 r. o godzinie 16 30 do Galerii na Emporach (kościół św. Tomasza Apostoła/ ul. Dereniowa 12), aby zobaczyć jak 36 artystów plastyków porusza się w OBSZARZE ZABUDOWANYM.

Jerzy Derkacz /kurator wystawy/

Gadka Tadka

Tadeusz Porębski

Nie ma ciemnej strony księżyca

W ubiegły wtorek niewiele zrobiłem w redakcji, bo od rana myślami byłem w Sali Kongresowej. Brytyjska grupa Brit Floyd miała tam zaprezentować trzygodzinne widowisko P-U-L-S-E 2013 (The Pink Floyd Ultimate Light & Sound Experience). To nuta po nucie wierne odtworzenie utworów z owianych już dzisiaj legendą albumów The Dark Side of the Moon, Wish You Were Here, The Wall, The Division Bell i Animals. Powstała w 2011 r. formacja Brit Floyd daje na całym świecie koncerty będące wiernymi kopiami koncertów nieistniejącej już grupy Pink Floyd. Utwory wykonywane przez Pink Floyd były muzyką mojego pokolenia. Słuchając Stonesów czy innych gigantów rocka, dominujących w latach 1970-1990 na scenach całego świata, widownia bawiła się znakomicie w rytm melodyjnych utworów. Pink Floyd wkroczyli z bardziej doniosłą tematyką. Słowa zawarte np. w The Wall w ponadczasowy sposób wyrażają rozczarowanie człowieka wkraczającego w dorosłość. Prawo do bycia innym, wykluczenie, samotność, chciwość, wynaturzone ambicje oraz wypalenie (osiągnęliśmy szczyt i nie mamy bladego pojęcia co dalej), lub pytania w rodzaju: czy jesteśmy w stanie poradzić sobie z tematem "my i oni" (kultowy utwór Us and Them) - to było wtedy dla młodego pokolenia Polaków coś nowego, coś, co otwierało przed nimi zupełnie nowe horyzonty.

Nic więc dziwnego, że we wtorkowy wieczór leciałem do PKiN jak na skrzydłach, aby za sprawą muzyki Pink Floyd przenieść się w czasie. Przez prawie trzy godziny słuchałem i patrzyłem na rzęsiście oświetloną scenę. Owszem, Brit Floyd są poprawni, muzyka niby ta sama, a jednak nie ta sama. Po prostu nie spod tych palców. Show w wykonaniu Brit Floyd może robić wrażenie tylko na tych, którzy nie widzieli Pink Floyd na żywo. Problem w tym, że ja ich widziałem. W lipcu 1989 r., kiedy przebywałem na emigracji zarobkowej w Niemczech, szarpnęliśmy się z moim przyjacielem Jurkiem (dzisiaj wzięty chirurg w szpitalu w Kapsztadzie) na wycieczkę do Wenecji z dwoma biletami wstępu na koncert tej tajemniczej i wyjątkowej grupy. To, co tam zobaczyliśmy, przeszło nasze wyobrażenie. Muzycy występowali na pływającej scenie, a słuchało ich prawie 200 tys. osób siedzących i stojących dosłownie wszędzie - także w gondolach. Uderzenie ponad 100 tys. watów spowodowało, że kilka kamienic pękło na pół. Zapadliśmy w ponaddwugodzinny letarg, z którego wyrwał nas niebywale dynamiczny utwór "Run Like Hell" kończący koncert. Nigdy później nic podobnego nie przeżyłem, choć oglądałem na żywo wiele znakomitych kapel rockowych.

„Dark Side of the Moon jest opowieścią, a raczej utworem dramatycznym o ówczesnym świecie na Zachodzie"

W grupie Brit Floyd jest polski akcent. Występująca w trzyosobowym chórku Ola Bieńkowska wykonuje solo słynną wokalizę w utworze The Great Gig in The Sky, którą jako pierwsza zaprezentowała Clare Torry. Wokaliza naszej Oli jest wierną kopią pierwowzoru i doczekała się standing ovation na kilku kontynentach. Moim zdaniem jest dużo lepsza niż ta w Wenecji otwarta przez Rachel Fury i dokończona przez siostry Lorelei i Durgę McBroom. Z Clare Torry wiąże się ciekawa historia. Muzycy Pink Floyd wybrali ją i poprosili o wokalizę w interpretacji własnej. Clare przyszła do studia nagraniowego, zrobiła swoje i... w pomieszczeniu zapadła cisza. Dziewczyna była przekonana, że dała plamę, spiekła raka i uciekła. Po godzinie wróciła z przeprosinami. Nie wiedziała biedula, że właśnie na stałe zapisała się w historii rock and rolla, a jej wokaliza weszła do kanonu tego nurtu muzyki. Za nagranie dostała około 30 funtów i dopiero w 2004 r. wystąpiła o uznanie jej za współautorkę płyty. Spór rozstrzygnięto poza sądem, wypłacono Clare pewną kwotę pieniędzy, której wysokości nie ujawniono, będzie również wpisywana jako współautorka w przyszłych reedycjach krążka.

Muzyka i słowa piosenek Pink Floyd są ponadczasowe, a płyta Dark Side of the Moon (Ciemna strona księżyca) była wyrazem politycznej, filozoficznej i ludzkiej empatii, która na początku lat siedemdziesiątych musiała dać o sobie znać. Tematy poruszone w dziewięciu utworach, zawartych na tym kultowym krążku, dotyczą każdego pokolenia i nadal są aktualne. Jest w nich zamysł i melodia do nucenia, ale furtka dla wyobraźni pozostaje otwarta. Pojawia się w nich m. in. obcy Polakom w latach siedemdziesiątych temat współodczuwania - nieznajomi mijają się wymieniając przypadkowe spojrzenia. My wtedy czuliśmy więzy, które nas łączyły - ludzie gościli się wzajemnie, piło się wódeczkę w grupach i dyskutowało na różne tematy, sąsiad wchodził do mieszkania sąsiada bez pukania, a wszystkie dzieci były nasze. A tu nagle jakiś Anglik Roger Waters śpiewa o samotności, wykluczeniu, wypaleniu...

Dark Side of the Moon jest opowieścią, a raczej utworem dramatycznym o ówczesnym świecie na Zachodzie, utworem, który przekłada się na czasy współczesne w każdym zakątku kuli ziemskiej. Album ten jest zdaniem krytyków jednym z najważniejszych dokonań artystycznych ubiegłego stulecia. Nie bez powodu aż przez 741 tygodni (14 lat) nie schodził z amerykańskiej listy przebojów Billboard 200, co jest absolutnym rekordem w historii fonografii. Utwory Pink Floyd odcisnęły swoje piętno na całym pokoleniu i jedyne, czego my Polacy możemy żałować, to tego, że takiej strawy duchowej nie potrafił i nie potrafi nam dać żaden zespół rodzimego chowu. I na koniec: nie ma ciemnej strony księżyca, tak naprawdę on cały jest ciemny.

RESET

Andrzej Celiński

Ostrożnie z Ukrainą

W telewizyjnej rozmowie ktoś zapytał mnie, czy nie mamy jakiegoś szczególnego obowiązku wobec Ukrainy. Z uwagi na historię. To pytanie jest jakoś naturalne. Dlatego właśnie, że ono jest naturalne, i że w prowadzonej rozmowie w tym pytaniu była zawarta teza, albo przynajmniej argument, że tak, że historia Polski i Ukrainy, historia związków wzajemnych prowadzić nas powinna, w aktualnej sytuacji, do jakichś w Europie specjalnych, wyróżniających naszą pozycję działań - rzecz jest poważna. Najprościej - NIE!

Polska, w aktualnej sytuacji, swojej i Ukrainy, Europy i Rosji nie powinna, szczególnie posiłkując się tym historycznym argumentem, niczego specjalnego robić. Powinna robić to, co robi na co dzień. Powinna usilnie i systematycznie realizować swoje interesy w ścisłym związku z Europą. Co nie wyklucza przecież wysiłku dla odpowiadającego naszym dążeniom kształtowania polityki Unii wobec Ukrainy. Wobec dzisiejszych komplikacji nasz wysiłek i nasze oczekiwania w polityce wschodniego sąsiedztwa i w rozwijaniu programu partnerstwa wschodniego powinny być tym bardziej kierowane do Brukseli i do innych wpływowych stolic Europy. To trudniejsze od pokrzykiwania. Polityka bez wartości nie ma legitymizującego ją celu. Polityka, dla której końcem jest samozadowolenie z wypowiedzianych słusznie racji, jest dziecinadą. Świadectwem niedojrzałości. A przecież wartości, które są nam bliskie i które, jak uważamy, są drogą do dobrobytu - wymagają obok zaangażowania serc również sprawności mózgów.

Najpierw powinniśmy zadać sobie pytanie: Jaka polityka wobec Ukrainy i wobec Rosji będzie bardziej skuteczna - prowadzona w samotności, czy będąca polityką europejskiej wspólnoty? Analizując używane w tej grze o Ukrainę i Europę narzędzia, warto mieć na uwadze, że Rosja używa bez skrupułów pozycji masowego eksportera gazu i ropy. W jej bilansie handlowym ropa i gaz mają nie tylko decydujące, ale właściwie jedyne znaczenie. No i jeszcze broń. Ale to nieporównywalne pozycje. Każde z państw - poddawanych rosyjskiej presji ze względu na import gazu i ropy - w pojedynkę jest w trudnym położeniu. Ale też Rosja musi ropę i gaz sprzedać. Wracam więc do pytania o skuteczność polityki wobec kwestii ukraińskiej. Lepsza samodzielna, polska, czy unijna? Co z instrumentami? Chyba że politykę sprowadzić do słów. Do deklamacji. A to bardzo proszę. Chcemy być bardziej skuteczni - skupmy uwagę na zagadnieniu wspólnej, europejskiej polityki energetycznej. W tym na wspólnej polityce zaopatrzenia w nośniki energii. Pochodną jest sprawa sieci przesyłowych - surowcowych i produktowych.

W chwilach wielkich napięć rośnie znaczenie emocji związanych z kwestią samostanowienia, suwerenności. Tym bardziej, jeśli w tle pojawia się sprawa jedności. Tej sprawy nie sposób zbyć milczeniem. Nie przewiduję podziału Ukrainy. Obawiam się jednak, że scenariusz walki o jej przyszłość, w którym kwestia jedności państwa staje w centrum politycznego sporu, nie jest bezpiecznie odległy. Byłaby to nieporównanie większa eskalacja zagrożeń od tych, z którymi dzisiaj konfrontuje się to państwo. Ukraina jest podzielona nieporównanie głębiej niż nasza zdolność wyobrażenia sobie głębokości tego podziału. Jedni walczą o prawdziwą wolność i o demokrację. Inni - wyłącznie o mamonę. Potrzebujemy sytuacji, w której Polska stałaby się odniesieniem dla takiego wewnątrzukraińskiego konfliktu? Jak poradzilibyśmy sobie z pamięcią naszej roli w tej sprawie? Wszak po rozwiązaniu dzisiejszych konfliktów na Ukrainie pozostaną obie strony dzisiejszej walki.

„Ukraińcy dzisiaj odstają poziomem życia nie tylko od Rosjan, ale i od Białorusinów"

Rosja ma więcej instrumentów nacisku niż gaz i ropa. Od kilku miesięcy rosyjski import z Ukrainy spadł w niektórych branżach o połowę. Ukraina, mimo dwudziestokilkuletniej niepodległości, nie przeprowadziła reform czyniących jej gospodarkę wystarczająco konkurencyjną, by częściowo przynajmniej uniezależnić się od pierwszorzędnego dla niej rynku rosyjskiego. Może na to trzeba jeszcze czasu?

Ktokolwiek chce powiedzieć coś nieprzyjaznego o Janukowyczu, znajdzie mocne fakty. Podobnie mocne fakty znajdzie też, by zrobić przykrość Julii Tymoszenko. Po jednych oni są pieniądzach. Pamiętamy euforię 2004 roku. I co? Może zmiany instytucjonalne mają jednak niewspółmiernie cięższą wagę od personalnych? Ćwierć prawie wieku temu startowaliśmy: my, Czesi, Słowacy, Węgrzy, Bałtowie, Białorusini, Ukraińcy, Rosjanie z podobnych pozycji. Jedynie Słoweńcy żyli jak Europejczycy. Najlepiej, bytowo, mieli się pośród nas: Czesi, Słowacy, Węgrzy, Estończycy. Litwini, Łotysze, Polacy i Białorusini żyli, mniej lub więcej, na podobnym poziomie. Ukraińcy dzisiaj odstają poziomem życia nie tylko od Rosjan, ale i od Białorusinów. Reformy! A także, w naszym przypadku, historyczna decyzja wobec Europy. Podkreślam to zawsze, nawet kiedy okazja słaba, bo pamiętam kto i co w 2003 i 2004 roku o tym gadał. Tu, na Wiejskiej w Warszawie. Także po kościołach. Tak jak słucham uważnie dzisiejszych mędrców. Reformy, jeśli mają osiągnąć cel, są bolesne. Mydleniem oczu jest przekonywanie, że reformy boleć nie muszą. Gdyby tak było, nie byłoby z nimi tyle trudności. Jasne, że powinnością polityki jest ten nieuchronny ból minimalizować. Brak dobrze przemyślanych reform boli jednak w przyszłości bardziej. Wymowną ilustracją jest właśnie Ukraina.

Duma też bywa kategorią polityczną. Zwłaszcza w czasie przełomu. Pamiętacie euforię polityków i wtórujących im w patriotycznym uniesieniu mediów, kiedy to w końcówce lat 90. mianowaliśmy się liderami młodych środkowoeuropejskich demokracji w ich dążeniach do gospodarczego awansu? Które suwerenne państwo przyjmie takie deklaracje bez nieprzyjaznych mu okoliczności? Czy Czesi, Słowacy, Węgrzy, Słoweńcy przyjęli tę naszą wyrywną gotowość pośrednictwa i reprezentacji?

W europejskiej historiografii nad Polską wiszą pytania: czy nie za dużo mitomanii? Czy to poważny partner? Na ile rzeczowy? Nie mają one pierwszorzędnego znaczenia, takiego jak zdolność zachowania jedności państwowej, ochrony granic, egzekucji praw, formowania rządów, zapewnienia bezpieczeństwa wewnętrznego. Klimat ma jednak znaczenie. Europa potrzebuje Polski. Uzyskamy więcej, jeśli częściej i głębiej będziemy konsultować nasze działania. Pamiętając, że bieżące uniesienia mają sens wtedy, kiedy pozostawiają dobre zmiany po sobie. Rosja i Europa odmiennie dziś określają swoje interesy w kontekście przyszłych międzynarodowych związków Ukrainy. Ale pozostaną dla siebie partnerami niezależnie od tego, gdzie dzisiejsza dynamika ukraińskiej polityki nas wszystkich zaprowadzi.

Ufamy, że Ukraina znajdzie dla siebie miejsce właściwe jej aspiracjom. Że będzie to miejsce w Unii. To byłoby korzystne i dla nas. Byłoby dobrze, by ten wielki proces nowej konfiguracji Europy, także z uwagi na wyzwania niezrównoważonej jak idzie o gospodarkę i o politykę globalizacji i jej konsekwencje, a także z pamięcią wyzwań powstałych z rozkładu dotychczasowego systemu bezpieczeństwa nie mnożył konfliktów, łagodził nieuchronne. Polska od lat zachowuje wysokiej klasy aktywność. Dla programu partnerstwa wschodniego utrzymujemy dobrą koalicję ze Szwecją. Razem staramy się wpływać na decyzje innych europejskich stolic, Brukseli. Rozwijamy programy edukacyjne. Wspomagamy aktywność organizacji pozarządowych. To wszystko ma sprawcze znaczenie. Dodając do tego cierpliwe budowanie instrumentów europejskich, zwiększamy szanse na to, że strefa pokoju, bezpieczeństwa i względnego dobrobytu obejmie także Ukrainę. Nie w konfrontacji z Rosją, lecz z otwarciem na Rosję.

Autor jest przewodniczącym Partii Demokratycznej – Demokraci.pl
andrzej@intelgraf.com.pl

POLICJA

Komenda Rejonowa Policji zaprasza!

KRP Warszawa II przeprowadzi z mieszkańcami kolejne debaty o bezpieczeństwie

5 grudnia 2013 r. o godz. 17.00 w Domu Sztuki (sala teatralno-kinowa), przy ul. Wiolinowej 14, dla mieszkańców osiedla Jary.

6 grudnia o godz. 18.00 w Mokotowskim Centrum Integracji Mieszkańców, przy ul. Woronicza 44a, dla mieszkańców Wierzbna.

Rozmowa z Piotrem Skubiszewskim, radnym Ursynowa

Władze miasta tylko bruździą dzielnicy

Proszę opowiedzieć jakimi zagadnieniami zajmowaliście się Państwo, głównie jako Rada Dzielnicy, w ostatnim okresie?

Po pierwsze, pod koniec października odbyło się pierwsze w historii naszej dzielnicy, a drugie w Warszawie, wysłuchanie publiczne. Dotyczyło ono przyszłości Toru Wyścigów Konnych na Służewcu i miało związek z obecnie opracowywanym planem zagospodarowania przestrzennego dla tego obszaru. Ponadto, w sprawie Wyścigów Konnych, jako Rada Dzielnicy Ursynów, podjęliśmy ważną uchwałę dotyczącą uwag do tego projektu planu. Na ostatniej Radzie podjęliśmy również inne ważne kwestie, które m. in. dotyczą planów miejscowych dla rejonu Imielina, zaapelowaliśmy ponownie do władz miasta o przywrócenie poprzedniej trasy linii autobusowej 195. Standardowo na ostatnich posiedzeniach Rady opiniowaliśmy także przesunięcia środków finansowych w ramach dzielnicowego załącznika budżetowego. Chodziło o realizację możliwych do końca roku wydatków majątkowych, takich jak wykup gruntów pod budowę niezwykle potrzebnych dróg. Negatywnie zaopiniowaliśmy projekt budżetu, przedstawiony przez panią prezydent Hannę Gronkiewicz-Waltz, z uwagi na fakt, iż jest on niedoszacowany w zakresie wydatków na edukację, a także brakuje w nim inwestycji dotyczącej budowy ul. Ciszewskiego jako potencjalnego połączenia między dzielnicami Ursynów i Wilanów.

Proszę powiedzieć coś więcej na temat uchwały dotyczącej projektu planu miejscowego zagospodarowania obejmującego Tor Wyścigów Konnych na Służewcu.

Jeśli chodzi o zagospodarowanie terenu Wyścigów Konnych na Służewcu, to uchwaliliśmy uwagi do projektu mpzp (miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego), które składa się do prezydenta Warszawy. Zdaniem Rady Dzielnicy Ursynów, obszar toru Wyścigów Konnych Służewiec powinien zachować swój pierwotny charakter, który został określony kilkadziesiąt lat temu, gdyż jest to teren zabytkowy. Uważamy, że na terenie toru nie powinno się budować wielkich obiektów kubaturowych - mamy tu na myśli przede wszystkim budowę hali widowiskowo-sportowej. Jest to teren przeznaczony pod wyścigi konne i kłóciłoby się to z jego charakterem. Nie jest to także obszar, który jest dobrze skomunikowany, a tego typu hala powinna być wybudowana w miejscu, do którego można swobodnie dojechać.

Na ostatniej sesji faktycznie rozgorzała dyskusja na ten temat i niektórzy radni uważali, że Państwa uwagi spowodują, że Tor Wyścigów Konnych jako obiekt sportowy nie będzie się rozwijał.

To dobrze, że taka dyskusja miała miejsce, nie wszyscy musimy się zgadzać w tej kwestii. Niemniej, osobiście uważam, że przy opracowywaniu miejscowego planu dla tego terenu przede wszystkim trzeba sobie odpowiedzieć na pytanie, czy chce się aby kompleks na Służewcu służył wyścigom konnym, czy też innym funkcjom. Zdaniem większości radnych - jednak tym pierwszym, dlatego jako Rada poczyniliśmy odpowiednie takie uwagi. Nie da się zadowolić wszystkich i zrealizować na tym torze wszystkiego. Jest przecież wiele innych terenów, na których można wybudować choćby halę, pole golfowe, etc. Nie musi to powstawać na tym torze. Pamiętajmy, że łatwo jest coś zniszczyć, zabudować, a do tego, co było kiedyś, nie będzie już powrotu. Ponadto, należy pamiętać, że to są tylko uwagi do planu, zgodnie z procedurą przewidzianą w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Teraz czekamy w jaki sposób zostaną one rozpatrzone przez panią prezydent, zapewne będą również uwagi wnoszące o coś innego niż postuluje Rada.

A co z planami miejscowymi dla Imielina? Ta sprawa budzi emocje. Mieszkańcy od lat domagają się, aby ten obszar objęto planami i sprzeciwiają się nowym inwestycjom.

Jeśli chodzi o kwestie związane planami miejscowymi na obszarze Imielina, to zaapelowaliśmy, by władze miasta przyspieszyły prace nad przyjętą w 2012 r. uchwałą w sprawie przystąpienia do sporządzenia projektu mpzp obszaru po północnej stronie ulicy Filipiny Płaskowickiej. Dodatkowo, zawnioskowaliśmy - już trzeci raz w tej kadencji - aby podobna uchwała została przyjęta przez Radę Warszawy dla pozostałej części Imielina. Jest to niezwykle ważne, ponieważ teren ten jest obecnie intensywnie zabudowywany. Spółdzielnie i deweloperzy wykorzystują sytuację, że nie ma planów miejscowych i zabudowują ostatnie skrawki zieleni. Nie chodzi o to, by nic nie budować, ale aby proces zabudowy nie wyglądał jak zdobywanie dzikiego zachodu w XIX wieku. Niech przyświeca temu zasada zrównoważonego rozwoju. Dodatkowo, obszar Imielina objęty jest w dużej części roszczeniami o odzyskanie nieruchomości. Dobrym przykładem jest choćby teren wokół hali sportowo-widowiskowej przy ul. Pileckiego – przypominam, że w zeszłej kadencji były ambitne plany wybudowania obok niej nowoczesnego kompleksu obiektów sportowych.

To prawda, przecież były na to wygospodarowane środki, szkoda, że inwestycja została zablokowana.

Niestety, okazało się, że teren jest objęty roszczeniami o zwrot, co spowodowało wstrzymanie inwestycji. Trwa to już kilka lat. Być może nigdy nie zostanie ona w całości zrealizowana. Gdyby w porę podjęto odpowiednie działania planistyczne, to być może udałoby się w niedalekiej przyszłości wybudować jakże potrzebne obiekty sportowe. Zaznaczam, że w sprawach planów dla Imielina cały czas jesteśmy w kontakcie z mieszkańcami, którzy również domagają się od

Piotr Skubiszewski, przewodniczący klubu radnych Nasz Ursynów, a także przewodniczący Komisji Architektury, Budownictwa, Strategii, Rozwoju i Ekologii.

władz miasta, aby zostały podjęte stanowcze kroki w tej kwestii. Niestety, z informacji, które posiadamy dzisiaj, wynika, że władze stolicy nie zamierzają podjąć kolejnej uchwały co do nowego planu miejscowego dla Imielina. Naszym zdaniem, jest to duże zaniedbanie i działanie wbrew woli i oczekiwaniom mieszkańców. W listopadzie obradowała w tej kwestii Komisja Architektury, przy udziale ponad 150 osób. Z władz miasta niestety nikt się nie pojawił, co było bardzo negatywnie odebrane przez zebranych. Pokazało to, że władze miasta chyba boją się konfrontacji z mieszkańcami. Mamy jednak nadzieję, że władze miasta docenią zaangażowanie mieszkańców w tej sprawie i podejmą właściwe działania.

Co się stało z środkami budżetowymi, które zaopiniowaliście Państwo pozytywnie na sesji rady dzielnicy, zwołanej na początku listopada na godzinę 8.00? Skąd zresztą taka wczesna godzina?

To była specjalna sesja Rady, zwołana na wniosek burmistrza Ursynowa. Chodziło o zaopiniowanie przesunięcia środków budżetowych, które miało zapewnić realizację możliwych do końca roku wydatków majątkowych. Otrzymaliśmy pozytywny sygnał od pani prezydent, że będzie to przegłosowywane na Radzie Miasta. Warunkiem była opinia Rady Dzielnicy. Niestety, do głosowania na Radzie Miasta nie doszło, nasz wniosek w dziwnych okolicznościach został wycofany przez panią prezydent. Jest to niezrozumiałe, ponieważ chcieliśmy przeznaczyć środki na wykup gruntów pod budowę ulic w rejonie Kabat: 7KUD, 5KUD, 9KUD, 38 KUJP, Kulisiewicza. Pozwoliłoby to na uregulowanie własności gruntów i w konsekwencji na realizację planowanych ulic gminnych na obszarze na południe od ul. Jeżewskiego, pomiędzy ul. Rosoła i ul. Relaksową a skarpą. O wykup gruntów zwracali się wielokrotnie sami mieszkańcy, ponieważ są to drogi gruntowe, po których z problemami poruszają się pojazdy straży pożarnej, pogotowia czy pojazdy zajmujące się odbiorem odpadów. Warte podkreślenia jest, że zarząd dzielnicy już od kilku miesięcy wnioskował o przesunięcie środków, nie było to więc dla nikogo zaskoczeniem, ale żadne nasze propozycje nie zyskiwały niestety aprobaty miasta.

Czy uważa Pan, że było to umyślne działanie urzędników?

Chciałbym to zostawić ocenie mieszkańcom Ursynowa. Ja powiem tylko tyle, że jeżeli te środki nie zostaną przesunięte na następnej sesji Rady Miasta, to przegranymi będą mieszkańcy naszej dzielnicy, bo nie zostaną one wydane na Ursynowie. Jeżeli to jest złośliwość mająca na celu uniemożliwienie Zarządowi sprawnego gospodarowaniu środkami finansowymi, to jest to działanie szkodliwe i nieodpowiedzialne. My zawsze staramy się gospodarować budżetem tak, aby wydatkowanie środków służyło rozwojowi dzielnicy i wiemy na co te środki powinny być wydane. Wcześniej wnioskowaliśmy o przesunięcia na inne inwestycje m. in. rozbudowę parku Lasek Brzozowy, parkingu przy urzędzie, czy też budowę parkingu i chodnika prowadzącego do Lasu Kabackiego (była to obietnica Hanny Gronkiewicz-Waltz z 2006 r. – przyp. red.). Skoro władze miasta nie aprobowały naszych wniosków, a z upływem czasu ich realizacja do końca roku stawała się niemożliwa, chcieliśmy przeznaczyć środki na wykup gruntów. Dzięki temu udałoby się rozwiązać wiele problemów drogowych, takich jak choćby budowa drogi dla mieszkańców z okolicy ul. Gąsek.

Przykre jest, że tak działa ratusz. Proszę powiedzieć, jak wygląda kwestia remontu boisk przy szkołach i czemu służą spotkania burmistrza z mieszkańcami.

Przed wakacjami mówiliśmy, że będziemy chcieli wyremontować boiska przy szkołach i to robimy. Jest to bardzo ważne, gdyż niektóre z nich znajdowały się w fatalnym stanie, np. boisko przy ul. Na Uboczu, przy ul. Mandarynki, ul. Wokalnej, ul. Szolc-Rogozińskiego, czy przy ul Kopcińskiego. Teraz już część z tych boisk jest wyremontowanych, a na części prace trwają. Ja osobiście niezwykle cieszę się z remontu boiska przy ul. Mandarynki 1, bo od wielu lat wnioskowałem o jego renowację, ale dopiero ten zarząd postanowił zrealizować postulat mój, a także mieszkańców. Poprzednie władze nie potrafiły nawet wyegzekwować naprawy tego boiska na podstawie gwarancji.

Jest to oczywiście godne pochwały, że realizuje się remonty boisk, każda szkoła powinna mieć boisko z prawdziwego zdarzenia. Proszę jeszcze o odpowiedź na pytanie dotyczące spotkań burmistrza z mieszkańcami.

Spotkania z burmistrzem są realizacją naszego postulatu z wyborów. To się nazywa: Publiczne Przesłuchania Burmistrza. Od początku tej kadencji stawialiśmy na kontakt z mieszkańcami. Spotkania te mają na celu poprawę komunikacji z mieszkańcami oraz konsultowanie kierunków rozwoju dzielnicy. Zastanawialiśmy się, czy powinny to być spotkania w określonych rejonach Ursynowa i dotyczyć konkretnych spraw, czy też raczej jedno duże spotkanie z mieszkańcami. Wybraliśmy jednak wariant pierwszy, gdyż wydaje się, że na mniejszych spotkaniach jest bardziej kameralna atmosfera i faktycznie można poruszyć ważne kwestie dla określonych rejonów dzielnicy. Efektem tych spotkań będzie m. in. sesja zwołana na wniosek burmistrza w sprawie rozbudowy Tesco (odbędzie się ona 17 grudnia), czy interwencja w P.P. „Porty Lotnicze" ws. hałasu lotniczego, a także zauważenie wielu innych problemów, które niestety czasami umykają.

Czy wiadomo coś w kwestii połączenia drogowego Ursynów-Wilanów?

Na posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej przedstawiciele ZTM poinformowali nas, że są duże szanse na wykonanie w przyszłym roku windy na stacji Metro Imielin – przy południowym wyjściu od strony urzędu. Cieszy mnie ten fakt, gdyż sam składałem w tej sprawie na wniosek mieszkańców interpelację. Mam nadzieję, że obietnica ZTM zostanie zrealizowana. A jeśli zaś chodzi o budowę połączenia Ursynów-Wilanów, to od początku tej kadencji nieustannie podejmujemy działania na rzecz powstania takowego. Najlepszym wyjściem byłoby przedłużenie ul. Ciszewskiego, gdyż jest to obecnie najtańsze z możliwych rozwiązań. W zeszłym tygodniu, wspólnie z wiceburmistrzem Machajem i wiceburmistrzem Skowronem uczestniczyliśmy w spotkaniu w dzielnicy Wilanów, które dotyczyło podjęcia przez radę tej dzielnicy stanowiska. Radni Wilanowa mieli zaopiniować wpisanie do WPF (Wieloletniej Prognozy Finansowej) budowę Ciszewskiego-Bis. Projekt stanowiska został złożony przez radnych niezależnych. Okazało się jednak, że wywołało to sporą dyskusję i niestety nie udało się go zaopiniować. Dla nas, jako przedstawicieli Ursynowa uczestniczących w spotkaniu, jest to niezrozumiałe, ponieważ wpisanie tej inwestycji do WPF pozwoliłoby na skuteczny wykup działek leżących w pasie planowanej drogi. Wykonanie tej drogi leży w interesie obu naszych dzielnic, a nie tylko Ursynowa. Należy podkreślić, iż jeżeli nie zostanie to zrobione w ciągu najbliższych miesięcy, to może się okazać, ze zamiast drogi powstaną tam budynki mieszkalne, a tym samym połączenie w tym miejscu nie powstanie już nigdy. Dlatego też taka uchwała Rady Dzielnicy Wilanów, co prawda mająca charakter jedynie wniosku, byłaby niezwykle pomocna, bo pokazywałaby także determinację sąsiedniej dzielnicy. My jako Rada Dzielnicy Ursynów ponownie zawnioskujemy o dodanie tej inwestycji do WPF na kolejnej sesji i liczymy, że Wilanów wykaże się jednak solidarnością z nami. Natomiast niezrozumiałe jest zachowanie władz miasta w tej sprawie.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał KG.

Setna rocznica urodzin Elżbiety Barszczewskiej

W ubiegłym tygodniu (29 listopada) minęła setna rocznica urodzin Elżbiety Barszczewskiej, aktorki od urodzenia do śmierci związanej z Warszawą. Była aktorką Teatru Polskiego przez całe zawodowe życie (ponad 40 lat z przerwą wojenną i poza krótkim pobytem w Teatrze Narodowym), uwielbianą przez warszawską publiczność. Tu debiutowała w Śnie Nocy Letniej Szekspira, rolą Heleny, którą powierzył jej, reżyserujący ten spektakl sam Leon Schiller, grała Ofelię w Hamlecie (w reżyserii Arnolda Szyfmana), tytułowe role w Lilli Wenedzie (u Juliusza Osterwy) i Elektrze (u Kazimierza Dejmka). Podbiła publiczność filmowymi kreacjami jako Trędowata (1936), Bronka w Dziewczętach z Nowolipek, zagrała w Kłamstwie Krystyny i Profesorze Wilczurze. Była krewną Marii Dąbrowskiej, żoną aktora Mariana Wyrzykowskiego (syn Juliusz był filmowym Królem Maciusiem I).

Rocznicowe imprezy odbyły się już w październiku podczas X Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Retro w kawiarni Retrospekcja i Domu Kultury Zacisze na Targówku. W tym tygodniu okolicznościowe spotkania zorganizowały już Muzeum im. Marii Dąbrowskiej, Polskie Towarzystwo Astrologiczne, ZASP, DK Arsus w Ursusie. Wszystkie spotkania zorganizował z własnej inicjatywy i prowadzi krewny Elżbiety Barszczewskiej Igor Strojecki.

Dziwi tylko, że Teatr Polski, który właśnie obchodzi swoje 100-lecie, zupełnie nie widział potrzeby uczczenia pamięci najdłużej pracującej w nim aktorki i nie uczynił w 100-lecie jej urodzin choćby symbolicznego gestu, tym bardziej, że organizatorzy Festiwalu Retro wspólnie z panem Igorem Strojeckim oferowali zaprezentowanie gotowej wystawy i multimedialnego pokazu. **Wojciech Dąbrowski**

*W najbliższą **sobotę (7 grudnia) o godz. 16** na spotkanie zaprasza mokotowski **DK Kadr (ul. Gotarda 16)**, a w poniedziałek (9 grudnia) o godz. 18 Praski Samozwańczy Uniwersytet Latający do kawiarni Sens Nonsensu (ul. Wileńska 23).*

Wielki finał Turnieju o Puchar Burmistrza

W dniu 10.12.2013 r. o godz. 17.30 w NOK ul .Na Uboczu 3 odbędzie się XI Turniej par brydża sportowego o Puchar Burmistrza Ursynowa. Będzie to ostatni Turniej w ramach Mistrzostw Ursynowa w 2013 r., po zakończeniu którego zostaną ogłoszone wyniki punktacji długofalowej, wyłaniające zdobywcę tytułu Mistrza Ursynowa i dwóch Wicemistrzów oraz najlepszą Panią w tej klasyfikacji! Organizatorzy spodziewają się, że puchary i nagrody ufundowane przez Urząd Dzielnicy Ursynów wręczy osobiście burmistrz, a puchar dla najlepszego ursynowianina prezes S.M. „Wyżyny"! Dla najmłodszego zawodnika nagrodę ufunduje i wręczy Kierownik Sekcji Brydża NOK! Spodziewamy się również , jako że to koniec roku, upominków od sponsorów! Wszystkich, nie tylko sympatyków brydża, bardzo serdecznie na tę uroczystość zapraszamy.

PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA MICRODENT ROK ZAŁ. 1990
KOMPLEKSOWA OPIEKA STOMATOLOGICZNA
STOMATOLOGIA ESTETYCZNA
KORONY PEŁNOCERAMICZNE
PROTEZY BEZKLAMROWE
IMPLANTY
LECZENIE BEZWIERTŁOWE
LECZENIE PARODONTOZY
STRZYKAWKA BEZIGŁOWA
GABINET DZIECIĘCY
RADIOWIZJOGRAFIA
200 m od NATOLIN
Meander 22
22 648 77 55
www.microdent.pl

KUPNO-SPRZEDAŻ

ANTYKWARIAT KUPI
ZA GOTÓWKĘ
ANTYKI, OBRAZY, SREBRA, MILITARIA I INNE
UL. DĄBROWSKIEGO 1
22 848-03-70 601-352-129

KUPIĘ płyty winylowe i CD - dojazd, 609-155-327

LOKALE

1-2 POKOJOWE kupię, 509-800-510
3-4 POKOJOWE kupię, 509-800-510
BEZPOŚREDNIO Kabaty (okolice metra) 3 pokoje, standard, 2 WC sprzedam lub zamienię na 2 pokoje, nowe, spokojne, 502-775-320

MOTO

AUTO każde kupię, całe, uszkodzone, prod. po 1998 r.,gotówka, 730-750-888

AUTO Skup od 1997. Gotówka. 608-174-892

AUTO SKUP WARSZAWA
501-291-812

NAUKA

AA ANGIELSKI skutecznie, 503-765-393
FIZYKA, MATEMATYKA, 609-41-66-65
HISZPAŃSKI, 507-087-609
HISZPAŃSKI, 603-97-40-04
AA MATEMATYKA, 606-197-553
MATEMATYKA, 22 641 82 83
MATEMATYKA, doswiadczona nauczycielka gimnazjum i SP, 693-329-929
MATEMATYKA, FIZYKA, 22 649-40-27
MATEMATYKA, FIZYKA, CHEMIA, dojeżdżam, 504-057-030
MATEMATYKA, liceum, 510-493-136
MATEMATYKA - nauczycielka, 604-399-221
NIEMIECKI, 607-204-097
NIEMIECKI, 698-012-966
ROSYJSKI, 602-86-74-13

PRACA

EMERYTKA z doświadczeniem zaopiekuje się dzieckiem, 513-100-548
FIRMA sprzątajaca przyjmie, 606-332-332
FIRMA w Tarczynie zatrudni kierowców z kat. C, kontakt od poniedziałku do piątku w godz. 8 - 12, tel.: 600-404-293
OPERATOR drukarki wielkoformatowej do przyuczenia, 22 750-22-45
PILNIE poszukuję krawcowej z doświadczeniem w szyciu koszul, z własnymi maszynami, 508-731-847
POMOC kuchni do restauracji, 2 dni w tygodniu, 506-040-519
SMAKOTEKA Sp.z o.o. oferuje pracę: sprzedawca, kierownik sklepu, branża spoż. na Ursynowie, CV ze zdjęciem prosimy wysyłać na info@smakoteka.eu

RÓŻNE

WRÓŻKA, 22 648-68-41, 602-731-299

USŁUGI

18 zł/h, 24 H
TANI SERWIS KOMPUTEROWY
Dojazd 0 zł
506-480-505

TANI SERWIS KOMPUTEROWY
24h/7dni DOJAZD I EKSPERTYZA 0zł
504-617-837

ANTENY, 603-375-875

BALKONÓW ZABUDOWY
drzwi antywłamaniowe, okna, rolety, meble na zamówienie
ul. Warchałowskiego 9
tel.: 22 649-44-77
602-27-17-18
wt. i czw. promocje

BEZPYŁOWE cyklinowanie, malowanie, gładzie 22 756-57-63, 502-093-588

BIURO RACHUNKOWE, 502-177-780
BIURO RACHUNKOWE, 606-234-106

BIURO RACHUNKOWE, gm. Lesznowola, Ursynów, dojeżdżam, 503-032-004

BIURO RACHUNKOWE, gwarancja jakości, 787-604-323

CleanLux
pranie dywanów, wykładzin, 691-851-588

CYKLINA, malarskie, 501-471-912
DEZYNSEKCJA, 22 642-96-16
DOCIEPLANIE poddaszy - solidnie, 501-624-562
DOMOFONY, 603-375-875
ELEKTROAWARIA, tanio, 507-153-734
ELEKTRYK - kuchnie, 507-153-734
ELEKTRYK, tanio, 507-153-734
GLAZURA, gładzie, malowanie, hydraulika, elektryka, 604-404-254
GLAZURA, gładź, malowanie, panele, inne, 502-029-391
HYDRAULIKA, remonty, 602-651-211

KANCELARIA PRAWNA
Marta Bisińska
Obsługa prawna firm i klientów indywidualnych
udzielanie porad, prowadzenie negocjacji sporządzanie: umów, pism procesowych, odwołań
tel. 602 134 102

KOMPUTERY - pogotowie, ul. Na Uboczu 3, tel. 22 894-46-67, 602-301-214

KOMPUTERY serwis, sprzedaż, FLYCOM, Pasaż Ursynowski 9, tel. 22 644-26-05, 601-737-777

KRATY, tel. 603-349-374

KRAWCOWA, ul. Kulczyńskiego 9, tel. 692-101-784

LUSTRA w domu klienta 602-27-17-18
MALARSKIE, tapetowanie, 22 644-94-55, 607-775-259, www.malarskieursynow.pl
AAA TELENAPRAWA, 22 641-80-74
NAPRAWA - chłodnie, lodówki, pralki, 502-562-444

NAPRAWA MASZYN DO SZYCIA
DOJAZD GRATIS
tel. (022) 844 81 58

NAPRAWA 24h
chłodnie lodówki kostkarki
(22) 641-39-13
603-584-876

NAPRAWA
lodówki, pralki, zmywarki 22 643-16-65, 501-156-079

NAPRAWA pralek BOSCH, SIEMENS, CANDY, WHIRPOOL, ELECTROLUX, itp., 22 644-52-59, 501-122-888

OKNA PCV
UL. SZOLC-ROGOZIŃSKIEGO 3
tel.: (22) 641 88 68

PRANIE dywanów, tapicerki meblowej oferuje firma SOLPRA. Tanio i solidnie, 798-034-056
PRANIE dywanów, wykładzin, tapicerek u klienta, 693-778-112

PROFESJONALNE
czyszczenie i pranie dywanów i wykładzin, 501-053-855, www.fstz.waw.pl

PRZEPROWADZKI
TANIO
535-170-170

PRZEPROWADZKI
tanio, solidnie 501-535-889

REMONTY, ELEKTRYCZNE, HYDRAULICZNE, itp. 608-303-530

REMONTY, wykończenia, 503-321-785
ROLETY, PLISY, ŻALUZJE, VERTICALE, MOSKITIERY, MARKIZY, 602-380-218, 22 641-18-85
ROLETY, 602 27 17 18
STOLARKA, pełny zakres, panele, 22 641-54-84, 601-751-247
STOLARSKIE, naprawy, przeróbki, szafki kuchenne, szafy wnękowe na wymiar, 22 641-34-38, 604-637-018
SZKLARSKIE, ul. Warchałowskiego 6, tel.: 22 644-65-07, 502-101-202

ŚLUSARSTWO, kraty, balustrady, ogrodzenia, konserwacje, 601-36-22-82
TAPICERSTWO 22 618-18-26, 22 842-94-02

TAPICER
Ursynów
22 649-88-45

TYNKI gipsowe, cementowo-wapienne, 511-529-965, www.budax.pl

WIERCENIE
KARNISZE, itp.
608-303-530

ZŁOTA RĄCZKA, 503-428-653
ŻALUZJE, roletki, plisy, verticale, moskitiery, 22 848-34-34, www.zalvert.pl
ŻALUZJE, rolety 602-380-218, 22 641-18-85
ŻALUZJE, ROLETY, MARKIZY, 509-491-366

ZDROWIE

LECZNICA IZIS
ul. Pasaż Stokłosy 11
(tuż przy stacji Metro Ursynów)
czynne pon.-pt. w godz. 8-20
22 643 40 42
LEKARZE WSZYSTKICH SPECJALNOŚCI, EPILEPTOLOG
Ceny wizyt - 80-, 100 zł; EKG - 30 zł, USG - 80 zł, EEG, ECHO SERCA - 80 zł
Promocyjne ceny badań tarczycowych TSH, FT4, TPO
Wizyta u endokrynologa(ważne do 31.12.br.)
ZAŚWIADCZENIA MEDYCYNY PRACY I DO PRAWA JAZDY

EXTRADENT
22 644 21 03 501 231 853
www.extradent.waw.pl

LEKARZ STOMATOLOG
ul. Ekologiczna 1 lok. 22
KABATY
22 648-35-64, 605-602-415
oferuje pełen zakres usług
- leczenie zębów
- protetyka
- wybielanie zębów
- piaskowanie

MOŻLIWOŚĆ LECZENIA W SOBOTĘ I NIEDZIELĘ

ALKOHOLOWE odtrucia, Esperal, tanio, 22 613-98-37, 22 671-15-79

HERBALIFE, gwarancja, konsultant Michał Łuczyński 22 644-79-28, 601-313-313

LEKARZ INTERNISTA - wizyty domowe, 508-216-824
LEKARZ seksuolog, 22 825-19-51
REHABILITACJA niemowląt i małych dzieci. Mgr rehabilitacji, certyfikat NDT-Bobath, tel. 506-388-543

TOBIASZ USŁUGI POGRZEBOWE
www.tobiasz24.pl
ul. Rzymowskiego 35, tel. 22 737-05-10
tel. 691 193 581 24h.

STOMATOLOGIA
- stomatologia zachowawcza dorośli i dzieci
- protetyka
- ortodoncja
- chirurgia - implanty
- protezy natychmiastowe
- ekspresowe naprawy protez
- leczenie kanałowe pod mikroskopem

KAL-DENT
PEŁNY ZAKRES
ul. Miklaszewskiego 9 (22) 641 22 77, (22) 446 55 91
ul. Pileckiego 132 (22) 894 58 68 • RTG
www.kaldent.pl
UMOWA z NFZ
PROTETYKA ORTODONCJA na NFZ LECZENIE
pon.-pt. 9-19, sob. 9-13
KARTA STAŁEGO PACJENTA - BONIFIKATY

Tusze, Tonery
Oryginalne, Zamienniki, Regeneracja
BEZPŁATNA DOSTAWA DO FIRM na Ursynowie!

TUSZTUSZ.PL
tel. 22 208 00 00 ul. Meander 2a, Pasaż Natoliński

Kancelaria Radcy Prawnego
Magdalena Rogalska
sprawy: cywilne, gospodarcze, spadkowe, rodzinne, pracownicze, ubezpieczeniowe, spory sądowe, odszkodowania za szkody komunikacyjne
Warszawa - Ursynów, ul. Jastrzębowskiego 22 (budynek SBM Stokłosy)
Tel. (22) 855 74 80, 602 295 182

IMAKO Agencja Reklamowa
ul. Lachmana 4 imako@imako.com.pl
BANERY SZYLDY KASETONY
602 213 555
22 648 44 00 22 649 71 65

EKO-BUD
tel: 22 / 787 19 10
komórkowy: 602 627 232
okna@ekobudrs.com.pl
okna drzwi rolety parapety bramy garażowe
SPRZEDAŻ * MONTAŻ * DORADZTWO
BIURO HANDLOWE WARSZAWA- URSYNÓW
ul. Roentgena 45, lok 4B
tel/fax: 22 / 644 73 63
ursynow@ekobudrs.com.pl
BIURO HANDLOWE WOŁOMIN
ul. 1-go Maja 26B
tel/fax: 22 / 787 1646
wolomin@ekobudrs.com.pl
vetrex okna premium

VEKA
BRAMY OGRODZENIA wisniowski.pl

POL-SKONE

GERDA

ROMEX

Co i kto

Lodowisko w Wilanowie
Uroczyste otwarcie sezonu łyżwiarskiego na lodowisku przy Zespole Szkół nr 2 im. Wandy Rutkiewicz, ul. Gubinowska 28/30 odbędzie się 5 grudnia 2013r. o godzinie 17.30.
W programie przewidziane liczne atrakcje: pokazy Zespołu Łyżwiarstwa Figurowego „Walley Ice Story Team", zabawy dla dzieci, wizyta Świętego Mikołaja, pokazowa lekcja nauki jazdy na łyżwach. Wstęp wolny.

Dom Sztuki SMB „Jary"
ul. Wiolinowa 14
Tel./faks: 22 643 79 35

W piątek 6 grudnia w godz. 10.00-19.00 Dom Sztuki zaprasza na Kiermasz Mikołajkowy.

Piątek 6 grudnia, 18.30: „Bawcie się z nami". Program artystyczny dla dzieci. Wystąpią dziecięce i młodzieżowe grupy twórcze Domu Sztuki. Wstęp wolny.*

Niedziela, 8 grudnia, 16.00: Teatr Za Daleki zaprasza dzieci na spektakl p.t. „Zagubiony Mikołaj". Bezpłatne karty wstępu wydaje kasa Domu Sztuki od czwartku 5 grudnia, od godz. 17.00.*

Niedziela, 8 grudnia, 18.00: seans filmowy z cyklu „W Starym Kinie ze Stanisławem Janickim". Rekonstrukcja cyfrowa filmu niemego „Pan Tadeusz" (1928).Wstęp wolny.*

Poniedziałek, 9 grudnia, 19.00: koncert z cyklu „Marek Majewski i jego goście".

Wyk.: Leszek Malinowski i Małgorzata Borzyszkowska („Koń Polski"), Paweł Dłużewski („Pod Egidą") i Marek Majewski. Bezpłatne karty wstępu od 5 grudnia, od godz. 17.00.*

Wtorek, 10 grudnia, 18.30: „Klucz z Wiolinowej" – premiera spektaklu „Mrożkowisko". Wstęp wolny.*

W Galerii Domu Sztuki jest czynna wystawa fotograficzna „Piękne Chiny". Wstęp wolny.

Dom Sztuki zaprasza do swoich filii:

Klubu Seniora (ul. Pięciolinii 10, tel. 22 643 02 10), **Modelarni Lotniczej** (ul. Służby Polsce 1, tel. 22 643 12 82)

Dom Kultury Stokłosy
ul. Lachmana 5
tel. 22 855 35 17

W Galerii U – wystawa malarstwa Włodzimierza Kowalskiego.

9.12. g. 18 – Spektakl dziecięcego Teatru Stokłosów „Jasełka". Dzieci – wstęp wolny, dorośli 5 zł po uprzedniej rezerwacji.

Dom Kultury SMB „Imielin"
ul. Dereniowa 6
tel/fax 22 641 19 15

8 grudnia (niedziela) godz. 17 – Galeria Ucznia DK Imielin - otwarcie wystawy malarstwa i rzeźby - Janusz Fudali. Czynne do 10 stycznia w godz. 14 – 20.

- **13 grudnia (piątek) godz. 18** – Recital Krystyny Sienkiewicz. Zaproszenia do odbioru w DK Imielin od 9 grudnia od godz.16

- **15 grudnia (niedziela) godz. 16.** Koncert Świąteczny: Część I – „Na całej połaci śnieg".

Część II – „I wciąż się na coś czeka" śpiewa Agnieszka Lużyńska, przy fortepianie Włodzimierz Tyl. Prowadzenie Izabela Wardak.

Zaproszenia do odbioru od 9 grudnia.

Galeria Ucznia DK Imielin.

Wystawa „Mój Ursynów" czynna do 1 grudnia od poniedziałku do piątku w godz. 14-20. Wstęp wolny

Natoliński Ośrodek Kultury
ul. Na Uboczu 3
tel. 22 648 65 81

7.12., sobota, godz. 18.00 Koncert z cyklu „Dawnych wspomnień czar" – REWELERSI.

12.12., czwartek, godz. 19.30 koncert z cyklu „Jazz w NOK" – VISTULA RIVER BRASS BAND XLV-lecie na scenie.

15.12., niedziela, godz. 12.oo koncert z cyklu „Bliżej klasyki dla dzieci" – O CHOINCE, PIERNIKACH I CZEKOLADOWYCH SERDUSZKACH… Kolędy i pastorałki przy choince, staropolskie obyczaje i obrzędy. Zagrają skrzypce.

Ośrodek Edukacji Kulturalnej „Sadyba"
tel. 608 554 398

7.12 (sobota) godz. 11.00 – „MIKOŁAJKOWE SPOTKANIE Z MAMĄ CZARODZIEJKĄ" Spotkanie dla dzieci z cyklu: Książeczki z dziecięcej półeczki. Joanna Papuzińska – Mama Czarodziejka, Rokiś, Pims, Skrzydlatek i Tygryski.

12.12 (czwartek) godz. 16:00 – „KARAIBSKA PRZYGODA" spotkanie z geografami z cyklu „Podróże bez biletu". Wykładom towarzyszyć będzie pokaz slajdów fotografii.

Na imprezy wstęp wolny.

Czytelnia Naukowa nr XIV
ul. Lachmana 5
tel. 22 855 52 20

5.12 – czwartek – dr Kamil Kopania – „Galeria Sztuki Średniowiecznej Muzeum Narodowego w Warszawie" – „Pieta Patris z kościoła Mariackiego w Gdańsku".

10.12 – wtorek – prof. Krzysztof Mrowcewicz – „Historia literatury w obrazach" – „Co nam zostało z Kochanowskiego".

Początek spotkań o 19:00. Wstęp wolny!!!

Warsztatowcy na Mikołajki

FOTO MAREK LIPOWSKI

W sobotę 7 grudnia o godz. 18,30 – iM Rock Koncert Mikołajki 2013 zagrają zespoły: Mole In The Hole, Slave Dealer oraz uczestnicy Warsztatów.
Poczęstunek, wystawa i niespodzianki... Imprezę prowadzi Johny Rockers Halicki. Zaproszenia do odbioru w DK Imielin.

WINDA - WARSZAWA Sp. z o.o.
www.winda.com.pl

Deszczowe łamigłówki

Nagrodę za rozwiązania otrzymuje **Joanna Jasińska**
Odpowiedzi proszę zgłaszać telefonicznie 648-44-32 w poniedziałek między godz. 12.00 a 12.30 . **Ryszard Kochan**

			2	3				
4		6		1			3	
2					8	1		
					6	2		
	1						4	5
5	2		4					6
							9	
	7		3	6				
1			5			4	2	

		7			8	2	3	6
1							5	9
								7
2		4						3
	6		9					
9	5		7	3				
		8			6			4
			8	5				
			2		9		6	

Piękne strofy... Broniewskiego

Tworzenie i wystawianie spektaklu teatralnego na zasadzie składanki recytowanych i śpiewanych utworów wybranego autora, z założeniem, że całość ukaże najważniejsze rozdziały jego życia i twórczości, to pomysł zdawałoby się wyeksploatowany, niejednokrotnie – z powodu słabości scenariusza i wykonawstwa – skompromitowany.

Jeśli do tego wybór autorów padł na Władysława Broniewskiego, poetę, który pierwsze skojarzenia budzi z poezją propagandową, można było spodziewać się najgorszego.

A tu niespodzianka! Owszem, Krzysztof Kalczyński, scenarzysta i jeden z czworga aktorów występujących w przedstawieniu „Życie jest diabła warte jeżeli…?" postanowił, że bohaterem sztuki będzie Broniewski i zachował niby banalny schemat: „idziemy przez życie poety wraz z jego twórczością". Ale za to postawił głównie na mniej znane – liryczne, nierzadko piękne – strofy z twórczości autora „Bagnetu na broń", przypomniał tez ciekawe epizody z jego biografii, a przede wszystkim ukazał go jako człowieka niewolnego od słabości, w tym przysłowiowego „nie wylewania za kołnierz".

Nie za długi, godzinny, poetycko-muzyczny spektakl stał na wysokim poziomie. Aktorska czwórka – obok Kalczyńskiego: Halina Rowicka, Dagmara Bąk i Jacek Zienkiewicz – tworzyła zgrany ZESPÓŁ, a jednocześnie każdy z wykonawców znalazł miejsce dla indywidualnego zaprezentowania swoich możliwości.

Zalety przedstawienia poznali w niedzielę widzowie Teatru Za Dalekiego w Domu Sztuki SMB „Jary" na Ursynowie. Byli nim wyraźnie ukontentowani, nawet wzruszeni.

Spektakl został sfinansowany ze środków Dzielnicy Ursynów m.st. Warszawy.

BUA

Ważne telefony

Ursynów

Urząd Dzielnicy
al. Komisji Edukacji Narodowej 61

Informacja WOM	545 72 00
Cantrala	545 71 00
Urząd Skarbowy	548 68 00
Paszporty	858 10 06
Ośrodek Pomocy Społecznej	544 12 00
Pogotowie Ratunkowe	525 13 07
Policja	601 69 78 603 19 78
Straż Miejska	986, 852 15 99
Straż Pożarna	998 843 70 38

Mokotów

Urząd Dzielnicy
ul. Rakowiecka 25/27

	56 51 400 56 51 402
Urząd Skarbowy	848 61 51
Pogotowie Ratunkowe	999 844 04 46
Policja	603 11 88
Straż Miejska	986, 649 40 90
Straż Pożarna	998, 844 00 71

Wilanów

Urząd Dzielnicy
ul. St. Kostki Potockiego 11

	642 60 01
Ośrodek Pomocy Społecznej ul. Przyczółkowa 27A	648 22 26
Policja	842 32 61
Straż Miejska	986, 852 16 00
Straż Pożarna	596 71 40

Piaseczno

Urząd Miasta i Gminy
ul. Kościuszki 5 701 75 00

Starostwo Powiatowe	757 20 51
Urząd Skarbowy	750 19 41
Pogotowie Ratunkowe	999 535 91 93
Policja	997 756 70 16...18
Straż Miejska	701 76 95 986
Straż Pożarna	998, 756 72 43
Pogotowie Gazowe	992
Pogotowie Elektryczne	701 32 20
Pogotowie Wodno – Kanalizacyjne	603 309 399
Pomoc Drogowa	756 20 10

Konstancin-Jeziorna

Urząd Gminy
ul. Warszawska 32

	756 48 10, 754 41 71
Policja	997, 756 42 17
Straż Miejska	757 65 49
Straż Pożarna	998, 750 18 19
Pogotowie Ratunkowe	999, 756 75 11

Lesznowola

Urząd Gminy
ul. Gminnej Rady Narodowej 60

	757-93-40 do 42; 757-92-71; 757-90-02; faks 757-92-70
Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie Ratunkowe (całodobowy ostry dyżur) ul. Kościuszki 9	756-75-11
Ośrodek Zdrowia w Nowej Iwicznej	701-49-10
Ośrodek Zdrowia w Magdalence	757-99-64
Ośrodek Zdrowia w Mrokowie	756-15-92
Ośrodek Pomocy Społecznej	757 92 32
Policja	997 757-93-90, 757-93-86
Komenda Powiatowa Policji	756-70-17, 756-75-01
Straż Pożarna	757-05-98, 757-22-27
Ochotnicza Straż Pożarna w Mrokowie	756-15-25
w Nowej Woli	756-73-10
Straż Miejska	986, 750-21-60
Pogotowie gazowe	992, 750-38-85
Pogotowie energetyczne	991 756-30-53, 756-30-54
Pogotowie wodno-kanalizacyjne	994

Biuro Służby Krajowej Anonimowych Alkoholików (22) 828-04-94 , pon.- pt. 8-16
Punkt Informacyjno – Kontaktowy AA (22) 616-05-68, pon.-pt. 16-21
Infolinia AA 0 -801 033 242, pon.-pt. 8-21

PASSA
Redaktor naczelny – **Maciej Petruczenko;** Sekretarz redakcji – **Ryszard Kochan;** Zespół – **Tadeusz Porębski, Mirosław Mirońskі, Łukasz Kondej, Wojciech Dąbrowski, Jerzy Derkacz, Lech Kowalski** (foto).
Redakcja: **02-786 Warszawa, ul. Lachmana 4, tel./faks (22) 648-44-00,** sekretarz redakcji: **tel. 648-44-32,** e-mail: **passa@passa.waw.pl,** Internet: **www.passa.waw.pl.**
Biuro Ogłoszeń – **Magdalena Jaworska;** Dział Reklamy **tel. (22) 649-71-65, tel./faks (22) 648-44-00, 605-364-396, 607-925-001;** Marketing i reklama – **Anka Rowińska tel. 600 635 570, 648 44 34.**
Wydawca – **Agencja reklamowa IMAKO Sp. Jawna, 02-786 Warszawa. ul. Lachmana 4, tel./faks (22) 648-44-00, 602-213 555; e-mail: imako @imako.com.pl;** Skład i łamanie – **Łukasz Kondej;** Studio graficzne – **Michał Domański;**
Druk: **AGORA S.A.;** Kolportaż – **Łukasz Kondej, tel. 605-364-397;**
PASSA jest członkiem Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej. Redakcja nie jest zobowiązana do publikacji niezamówionych tekstów.
NAKŁAD KONTROLOWANY ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Oferta ważna od 5.12 do 8.12. 2013 r.
lub do wyczerpania zapasów

E.LECLERC
WIEM, ŻE
KUPUJĘ
NAJTANIEJ!

9,99
Lalka z ubrankami
Adar
mały zestaw
duży zestaw 1 opak. **26,99**

49,99 **Parking z pojazdami**
Adar
straży pożarnej, policyjny, wojskowy, 1 opak.

54,99 **Hot Wheels ścianowce z akceleratorem**
Mattel
1 opak.

29,99
LPS podniebne wróżki
Hasbro
1 opak.

12,90
Kubeczki do układania
Mattel
1 opak.

139,90
Wózek głęboki Minni Mouse
Simba
1 szt.

149,90
Moja pierwa kuchnia Minnie Mouse
Simba
akcesoria, 1 opak.

MIKOŁAJKI W KEN CENTER

Zapraszamy wszystkie dzieci
do
LODOWEJ KRAINY ŚW. MIKOŁAJA
w dniach 6 i 7 grudnia w godz. 12:00 – 18:00
przy Sali Zabaw Odskocznia

- będą konkursy na najładniejszą bombkę i kartkę świąteczną,
- pokaz i nauka gorącego grupowego tańca mikołajkowego „Santa Claus is comming to town...",
- mini playback show,
- quizy o lodowych krainach, rebusy zimowe,
- budowanie igloo,
- malowanie buziek dziecięcych
- darmowe zdjęcia z Mikołajem
- słodycze dla wszystkich dzieci

Zwycięzcy konkursów będą nagradzani upominkami.

ZAPRASZAMY
GALERIA KENCENTER spotkajmy się

E.Leclerc HIPERMARKET URSYNÓW
www.eleclerc.pl

GALERIA KENCENTER spotkajmy się
www.kencenter.pl